

MARZENA HANNA DYJAKOWSKA
Lublin

ROZPRAWA DOKTORSKA
WALENTEGO MACIEJA TEPPERA
Z ZAKRESU RZYMSKIEGO PRAWA SPADKOWEGO

Badając dzieje nauczania prawa w Akademii Zamojskiej w XVIII w. należy uwzględnić jeden z ważnych aspektów tego zagadnienia, a mianowicie nadawanie stopnia doktora w zakresie prawa. Uzyskanie doktoratu stanowiło w tym czasie uwieńczenie wykształcenia prawniczego. Wzorem innych uniwersytetów, zamojska wszechnica nadawała połączony stopień doktora obojga „praw uczonych”: cywilnego (rzymskiego) i kanonicznego. W Akademii Zamojskiej, podobnie jak w innych wyższych uczelniach polskich i zagranicznych, prawo nadawania stopni akademickich i promowania własnych doktorów było najistotniejszym przywilejem godności uniwersyteckiej, nadającym wyróżnionej nim uczelni prerogatywy zrównujące ją ze wszystkimi szkołami wyższymi świata chrześcijańskiego¹. Choć posiadaniem tego prawa uczelnia zamojska szczyła się już od początku swego istnienia (tj. od 1594 r.), to szczególnie dużą liczbą promocji doktorskich, także prawniczych, zaowocował najmniej stabilny okres dziejów Akademii – ostatnie dziesięciolecie jej funkcjonowania (1774-1784). Promocje miały zapewne podkreślić sensowność istnienia Akademii, zagrożonej działaniami władz austriackich po pierwszym rozbiore Polski oraz uzasadnić wysiłki zmierzające do jej wewnętrznej odnowy². Na ten właśnie okres przypada opublikowanie omawianej w niniejszym

¹ Por. H. G m i t e r e k, *Promocje doktorskie w Akademii Zamojskiej*, w: *W kręgu akademickiego Zamościa*, red. tenże, Lublin 1996, s. 225.

² A. S i d o r o w s k a, *Okoliczności likwidacji Akademii Zamojskiej w roku 1784*, w:

artykule rozprawy doktorskiej profesora Akademii, ks. Walentego Macieja Teppera. Należy podkreślić, iż podstawą nadania stopnia doktora było w Akademii pomyślnie zdanie dwustopniowego egzaminu (*tentamen et examen*), nie wymagano natomiast – jak się wydaje – przygotowanych na piśmie rozpraw³. Ów element procedury promocyjnej zaczął pojawiać się sporadycznie dopiero w połowie XVIII w. przy doktoratach z teologii, zatem na tym większe zainteresowanie zasługuje jedna z nielicznych na tej uczelni rozpraw prawniczych.

Wiadomości o Walentym Macieju Tepperze, autorze tytułowej rozprawy, czerpać można przede wszystkim z akt akademickich, wśród których do najważniejszych źródeł należą: *Album Studentów Akademii Zamojskiej* w opracowaniu H. Gmiterka (Warszawa 1994)⁴, a także prowadzone równoległe z *Albumem* akta rektorskie⁵. Duże znaczenie ma także dziewiętnastowieczny rękopis *Zbiór materiałów do historii Akademii Zamojskiej*⁶ oraz prace dwóch historyków Akademii, J. A. Wadowskiego⁷ i J. K. Kochanowskiego⁸, uwzględniające m.in. dane, zaczerpnięte z powyższych źródeł.

Walenty Maciej Tepper, syn Daniela, urodził się przypuszczalnie w roku 1747: wnioskować to można z *Albumu Studentów Akademii Zamojskiej*, gdzie w roku akademickim 1759/1760 odnotowany został jako dwunastoletni student ortografii⁹; zmarł w Zamościu w 1810 r. Widniejący w aktach przydomek *Zamoscensis* wskazuje na pochodzenie z Zamościa, z rodziny mieszczańskiej. W roku 1769 wstąpił do zamojskiego seminarium duchownego. Wykorzystane przez J. A. Wadowskiego akta czynności kapituły kolegiaty zamojskiej oraz dokumenty zamojskiego seminarium dostarczają informacji o uzyskanych przez Teppera godnościach kościelnych: kanonika zamojskiego (1780 r.), kanonika katedralnego w Przemyślu i proboszcza w Starym Zamościu¹⁰. Dla badacza dziejów Akademii większe znaczenie mają wiadomości

W kregu, s. 317.

³ H. G m i t e r e k, dz. cyt., s. 228.

⁴ Informacji o Tepperze dostarcza opracowany w tym zbiorze trzeci wolumin albumu studentów: *Album Academiae Zamosciana ab anno 1759 ad annum 1780*, figurujący w inwentarzu Biblioteki Narodowej pod sygnaturą BOZ 1600.

⁵ *Acta convocationis Academiae Zamoscensis (1745-1784)*, BN, sygn. BOZ 1617.

⁶ BN, sygn. BOZ 1578

⁷ *Anacephaleosis professorum Academiae Zamoscensis. Wiadomość o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1899-1900.

⁸ *Dzieje Akademii Zamojskiej*, Kraków 1899-1900.

⁹ *Album*, s. 410.

¹⁰ Dz. cyt., s. 65.

o akademickiej działalności naukowo-dydaktycznej Teppera, w tym charakterze wyróżnionego przez Wadowskiego określeniem „pożyteczny wielce nabytek dla Akademii Zamojskiej”¹¹. Działalność tę rozpoczął Tepper jako profesor ortografii w 1770 roku. Wykładał następnie poezję (1772), retorykę (1773-1775), wymowę (1775), logikę (1776) i fizykę (1777)¹². Częste zmiany wykładanych dziedzin potwierdzają powszechną wówczas praktykę odchodzenia od specjalizowania się w jednym przedmiocie¹³, co z pewnością nie wpływało dodatnio na poziom nauczania¹⁴. 6 sierpnia 1778 r. Tepper przejął po profesorze Stanisławie Szpądrovskim katedrę prawa natury (wcześniej katedrę prawa krajowego), na której wykładał do końca istnienia Akademii. W latach 1778-1780 nazywany jest w aktach akademickich profesorem prawa krajowego (*iuris Regni*)¹⁵, w czterech następnych występuje już jako profesor prawa natury i narodów¹⁶. Daje to podstawę do przypuszczeń, iż oprócz prawa polskiego wykładał Tepper również nowo wprowadzone do Galicji ustawy austriackie. Obok pracy dydaktycznej pełnił wiele funkcji akademickich, wśród których największe znaczenie miał urząd kwestora Akademii (1777-1779) oraz dziekana Wydziału Filozofii (1779-1781).

Uwieńczeniem naukowych osiągnięć Teppera były dwa stopnie doktorskie: doktorat filozofii uzyskał po 1769, a przed 28 października 1775 r., będąc słuchaczem teologii i prawa¹⁷; 20 marca 1783 r. promowany został na doktora obojga praw¹⁸.

Różnorodność tematyki publikacji autorstwa Teppera oddaje wzmianka u Wadowskiego: „Varia opuscula typo edidit”. Stanowisko profesora retoryki i wymowy dawało Tepperowi szczególną sposobność do tworzenia popularnych i chętnie wydawanych przez profesorów Akademii druków okolicznościowych. Z 1774 r. pochodzi sztuka pt. *Wiersz Smutny Śmierć Męczeńską Świętego Jana Chrzciciela Wyrażający w Akademii Zamojskiej przez Uczniów*

¹¹ Tamże, s. 247.

¹² Tamże, s. 65.

¹³ Por. M. K u r y ł o w i c z, W. W i t k o w s k i, *Nauczanie prawa w Akademii Zamojskiej (1594-1784)*, „Palestra”, 1980, nr 7, s. 54.

¹⁴ K o c h a n o w s k i, dz. cyt., s. 216, 240.

¹⁵ *Acta Convocationis*, s. 274 n.

¹⁶ Tamże, s. 286 n.

¹⁷ *Album*, s. 423; zob. też: W a d o w s k i, dz. cyt., s. 65; G m i t e r e k, dz. cyt., s. 240; M. C h a c h a j, *Wykształcenie profesorów Akademii Zamojskiej*, w: *W kręgu*, s. 139.

¹⁸ Wraz z Wawrzyńcem Żłobą i Pawłem Romanowiczem. Opis promocji w *Acta convocationis*, s. 323. Por. C h a c h a j, dz. cyt., s. 139; W a d o w s k i, dz. cyt., s. 65.

*Szkoły rymotwórskiej miany*¹⁹. Uroczystość upamiętniającą kanonizację w 1767 r. Jana Kantego, patrona Akademii, obchodzoną 22 października 1775 r. w kościele kolegiackim, uświetnił Tepper utworem *Oratio honori D. Joannis Canti [...] ad aedes Eccl. insig. Colleg. Zamosc. tempore [...]*²⁰. Na plan pierwszy wysuwają się jednak prace naukowe, których tematyka odzwierciedla zainteresowania i dziedziny działalności dydaktycznej autora. Z 1776 r. pochodzą wydane w Zamościu *Fundamenta Geographiae Universalioris sive Mathematicae Cum quibusdam Praecognitis Geographiae Historicae Propter meliorem discentium Usum, praesertim vero Juventutis Academiae Universitatis Zamoscensis ex variis Authoribus*; zgodnie z sugerowanym w tytule przeznaczeniem pracy ma ona charakter podręcznikowy, zawiera wstępne wiadomości z geografii²¹. Polemikę z poglądami Kartezjusza podjął Tepper w rozprawie *Quaestio philosophica ex logica de criterio veritatis* (Zamość 1777)²², w źródłach występuje ponadto jako uczestnik dysput publicznych i egzaminów doktorskich²³.

Wyrazem zainteresowań Teppera prawem rzymskim, a być może także prowadzenia przezeń uzupełniająco wykładów z tej dziedziny, jest rozprawa z zakresu rzymskiego prawa spadkowego, zatytułowana *De haereditibus quae ab intestato deferuntur conformiter ad ius civile Romanum cum nonnullis annotationibus iuris Austriaci et Polonici*. Jej egzemplarz znajduje się obecnie w Bibliotece Narodowej w Warszawie (sygn. BN W. 1.4064). Wydana in 8^o, liczy osiemnaście nieliczbowanych kart (w tym karta tytułowa). Dla celów niniejszego opracowania strony karty tytułowej oznaczono cyframi rzymskimi (I-II), natomiast kolejne karty, zawierające właściwą treść rozprawy, oznaczono kolejnymi cyframi arabskimi, a strony każdej karty literami a-b.

Informacji o autorze oraz tytule rozprawy, miejscu i dacie jej wydania dostarcza karta tytułowa. Wynika z niej (s. II), że za zgodą księdza M. Dominika Rydułskiego, Rektora Akademii i Dziekana Wydziału Prawa, rozprawa wydana w drukarni akademickiej w Zamościu została wystawiona do publicz-

¹⁹ *Zbiór materiałów*, s. 792; por. K. E s t r e i c h e r, *Bibliografia polska*, t. XXXI, s. 101.

²⁰ *Zbiór materiałów*, s. 794; por. E s t r e i c h e r, dz. cyt., s. 101.

²¹ *Zbiór materiałów*, s. 801; por. E s t r e i c h e r, dz. cyt., s. 100.

²² E s t r e i c h e r, dz. cyt., s. 100.

²³ *Quaestiones methodicae ex geographia mathematica depromptae*, Zamość 1774; E s t r e i c h e r, dz. cyt., s. 101; *Zbiór materiałów*, s. 790; *Conclusiones philosophicae ex logica disputatrice*, Zamość 1777; *Zbiór materiałów*, s. 802; *Actus publicae promotionis VV. Dominorum...* *Zbiór materiałów*, s. 831.

nej dyskusji w 1779 r. (brak podania dnia i miesiąca); celem uzyskania tytułu doktora prawa na podstawie powyższej rozprawy było objęcie, czy raczej utrzymanie stanowiska wykładowcy na Wydziale Prawa przez Teppera, wówczas doktora filozofii (s. I).

Celem rozprawy jest przedstawienie zasad dziedziczenia beztestamentowego w prawie rzymskim, co podkreśla zapożyczenie tytułu z księgi trzeciej Instytucji Justyniana (I. 3,1). Zadaniem, jakie stawia przed sobą autor, jest ponadto porównanie tych zasad z unormowaniami prawa austriackiego i polskiego. Podtytuł sugeruje jednak, iż porównanie to nie jest wyczerpujące, a dokonuje się niejako uzupełniająco, poprzez luźne uwagi (*nonnullae annotationes*). Dowodzi to, że rozprawa nie pretenduje do miana opracowania ściśle porównawczego, jak choćby wydane w 1602 r. dzieło innego profesora Akademii Zamojskiej, Tomasza Dreznera, *Similium iuris poloni cum iure romano centuria una*. Praca Teppera ma więc raczej charakter monografii, wzbogaconej tylko spostrzeżeniami autora czerpanymi z innych znanych mu systemów prawnych: austriackiego i polskiego.

Na kilku początkowych stronach rozprawy (s. 1a-3a) znajduje się pięć punktów, oznaczonych cyframi rzymskimi, a poświęconych zagadnieniom ogólnym, w tym wyjaśnieniu podstawowych pojęć prawa spadkowego. Na właściwą, analityczną treść rozprawy składa się pięć tez (*Propositiones*), również oznaczonych cyframi rzymskimi; każda z nich rozwinięta została w objaśnieniach (*corollaria*), podzielonych niekiedy na punkty. Swoje wywody opatruje autor przypisami (dla odróżnienia od zasadniczego tekstu drukowanymi kursywą), oznaczonymi kolejnymi literami alfabetu (a-m dla całości pracy).

Układ treści świadczy o wpływie wypracowanej jeszcze w średniowieczu, przyjętej również w nauce prawa, scholastycznej metody pisania glos i traktatów naukowych²⁴. Zgodnie z tą metodą autor stawia naprzód tezę, tj. swoje rozwiązanie kwestii, potem antytezę, tj. rozwiązanie przeciwne, zestawiając argumenty świadczące przeciw antytezie; następnie objaśnia swoją tezę za pomocą tzw. notabiliów (wyjaśnień), które mają ułatwić jej zrozumienie, po czym rozdziela ją na szczegółowe kwestie sporne (dystynkcje), te znów dzieli na *conclusiones* (wnioski), które kolejno udowadnia; wreszcie na podstawie konkluzji ustala szczegółowe stwierdzenia końcowe²⁵. Metodę scholastyczną,

²⁴ P. K o s c h a k e r, *Europa und das römische Recht*, München 1966, s. 62 n., 91 n.

²⁵ O stosowaniu metody scholastycznej przez polskich prawników zob. np.: K. E s t r e i c h e r, *Opinie prawnicze profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego w XV stuleciu*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne”, 33(1935), s. 415 n.; W. B a r t e l, *Dzieje Wydziału Prawa*

choć krytykowaną w Akademii Krakowskiej – zwłaszcza przez młodszych mistrzów i scholarów – już w końcu XV w., stosowano tam aż do połowy lat sześćdziesiątych XVIII w. Nie dziwi więc fakt, że jeszcze kilkanaście lat później z pewnych schematów wypracowanych przez tę metodę korzystał profesor Akademii Zamojskiej, do której wskutek pierwszego rozbioru Polski nie dotarła reforma szkolnictwa, podjęta przez Komisję Edukacji Narodowej²⁶. Jak stwierdza nie bez ironii J. K. Kochanowski, „kierunek scholastyczny nie opuścił wypracowań akademików zamojskich nigdy; był on alfą i omegą ich twórczości naukowej do końca istnienia Wszechnicy”²⁷.

Z zawartością rozprawy pozwoli zapoznać się poniższy przegląd treści.

We wstępnej części pracy autor rozwija myśl wyrażoną w tytule, stawiając kwestię: kto i w jakim porządku dziedziczy po zmarłym bez testamentu²⁸, po czym wyjaśnia podstawowe pojęcia związane z prawem spadkowym.

W punkcie I, po przypomnieniu o istnieniu dwóch rodzajów dziedziczenia: testamentowego (*ex testamento*) i beztestamentowego (*ab intestato*), oraz po zaznaczeniu, iż przedmiotem rozprawy jest tylko drugi z wymienionych rodzajów, Tepper podaje definicję pojęcia *intestatus*: jest to osoba, która zmarła albo, nie pozostawiwszy żadnego testamentowego dziedzica, jej testament był nieważny, bądź też testament, początkowo ważny, został później obalony lub stał się nieważny²⁹. Takie określenie terminu *intestatus* nie jest wyczerpujące w porównaniu z definicją zawartą w Instytucjach Justyniana definicja Teppera nie uwzględnia przypadku, kiedy na podstawie testamentu nikt nie stał się spadkobiercą, tj. testament był ważny, ale bezskuteczny³⁰.

Uniwersytetu Jagiellońskiego przed reformą kołłątajowską (próba zarysu), „Krakowskie Studia Prawnicze”, 3(1970), s. 170.

²⁶ Reformę programu nauczania, przeciwną stosowaniu metody scholastycznej na Uniwersytecie Krakowskim (zwłaszcza w odniesieniu do Wydziału Filozoficznego) opisuje M. Chamcówna (*Epoka wielkiej reformy*, w: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765-1850*, t. II, cz. 1, red. K. Opałko, Kraków 1965, s. 8-9.

²⁷ Dz. cyt., s. 232, przyp. 2.

²⁸ „Q(uaestio). Qui sunt, quove ordine distincti, qui ab intestato succedunt” (1a).

²⁹ „Intestatus autem dicitur ille qui vel nullum testamentarium reliquit Haeredem, vel reliquit quidem, sed invalido, aut valido quidem, sed postea rupto vel annullato testamento” (1a). Por. I. 3, 1, pr.: „Intestatus decessit, qui aut omnino testamentum non fecit, aut non iure fecit, aut id quod fecerat ruptum irritumve factum est, aut si ex eo nemo heres extiterit”.

³⁰ Testament stawał się bezskuteczny, gdy ustanowiony w nim dziedzic nie przyjął spadku (korzystając z dobrodziejstwa wstrzymania się od spadku – *beneficium abstinendi*: Ulp. D. 29, 4, 1, 7). Spadek przechodził wówczas – w braku dziedzica podstawionego i innych dziedziców testamentowych (Scaev. D. 42, 1, 44) na dziedziców beztestamentowych (C. 6, 58, 6; Ulp. D. 38, 17, 2, 8).

W punkcie II Tepper wyjaśnia istotę dwóch rodzajów dziedziczenia beztestamentowego: cywilnego (*hereditas*) i pretorskiego, zwanego też *possessio bonorum*³¹, zwracając zwłaszcza uwagę na zachodzące między nimi podobieństwa: oba wymienione rodzaje wywierają taki sam skutek³², a ponadto wspólna jest im zasada, że wcześniejsza klasa dziedziców wyklucza następną, a bliżsi stopniem pokrewieństwa w danej klasie wykluczają dalszych krewnych.

Podkreślenie podobieństw między dziedziczeniem według prawa cywilnego a *possessio bonorum* dowodzi, iż autor analizuje rzymskie dziedziczenie beztestamentowe w bardziej ujednocionej postaci, jaką nadało mu prawo poklasyczne, szczególnie Nowele Justyniana z lat 543 i 548³³, bez uwzględnienia genezy i pierwotnej postaci obu sposobów dziedziczenia *ab intestato* oraz ewolucji ich zbliżania się do siebie.

Nawiązując do uwagi, iż zarówno przy *hereditas*, jak i *possessio bonorum* w pierwszej kolejności do dziedziczenia powoływani są zstępni, w punkcie III Tepper charakteryzuje różne ich kategorie. Na pierwszym miejscu wymienia dzieci rodzone, a zarazem prawe³⁴, posługując się fragmentami *Digestów* (Paul. D. 1, 5, 12 oraz Scaev. D. 28, 2, 29 pr.) wdaje się przy tym w rozważania, komu przysługuje miano urodzonego z prawego łoża, i konkluduje, że wątpliwości co do prawego pochodzenia dziecka pozostawić należy ocenie sędziego³⁵. Kolejną kategorią to dzieci tylko rodzone (tj. nie będące przy tym prawymi), czyli zrodzone z konkubinatu; możliwe jest ich uprawnienie (*legitimatio*) przez późniejsze małżeństwo rodziców (*per subsequens matrimonium*) lub przez reskrypt cesarski (*per rescriptum principis*). Inną grupę stanowią dzieci tylko prawe (tj. nie będące przy tym rodzonymi), czyli adopto-

³¹ „Haec successio vel est legitima seu Civilis, quando ex dispositione Legis, et quidem Juris Civilis in specie talis, vocantur aliqui ad haereditatem [...]. Vel est etiam praetorea, quando aliquos Praetor vocat ad successionem alias de Jure Civili non vocatos” (1a-b).

³² „... nulla differentia in effectu apparuit” (1b).

³³ Nowela 118 z 543 r. po Chr. uzupełniona przez Nowelę 127 z 548 r.; dopiero w Nowelach Justyniana niktą wzmianki o *bonorum possessio*. O zacieraniu się różnic pomiędzy *hereditas* i *bonorum possessio* od czasów jurysprudencji klasycznej zob. np.: L. P i ę t a k, *Prawo spadkowe rzymskie*, Lwów 1882, t. I, s. 126 n.; P. V o c i, *Diritto ereditario romano*, t. I, s. 191 n.; M. K a s e r, *Das römische Privatrecht*, t. II, München 1959, s. 338.

³⁴ „... naturales et legitimi simul, qui nati sunt ex legitimo thoro” (1a).

³⁵ Wątpliwości tego rodzaju mogą pojawić się zwłaszcza w przypadku urodzenia się pogrobowca po upływie czasu dłuższym niż dopuszczalny przez prawo dla uznania prawości potomstwa. Jeden z przykładów zaczerpnął Tepper z komentarza Dionizjusza Gothofreda do Noweli 39, gdzie przytoczony został wyrok Senatu Paryskiego, uznający za prawe dziecko urodzone w czternastym miesiącu po śmierci ojca, uzasadniając to dobrą opinią o matce.

wane lub arogowane zgodnie z prawem³⁶. Autor wskazuje w tym miejscu na różnicę pomiędzy adopcją a arogacją: adopcja dotyczy osoby *alieni iuris*, pozostającej pod władzą własnego *patris familias*, podczas gdy arogowaną jest osoba *sui iuris*, np. emancypowana, mająca pozycję *patris familias*, choć mogąca pozostawać pod opieką. Jako odrębną kategorię wymienia Tepper potomstwo nieprawe (*spurii, vulgo quaesiti*), co do którego istnieje niemożność wskazania ojca; odnosi się to do dzieci urodzonych przez prostytutkę³⁷. Ostatnią grupę stanowi potomstwo pochodzące ze związków, wobec których prawo zajęło stanowisko negatywne, zaliczając je do przestępstw karnych³⁸: *incestuosi* – dzieci urodzone przez krewnych bocznych w stopniu zakazanym; *sacrilegi* – pochodzący od rodziców związanych ślubami; autor ma tu niewątpliwie na myśli śluby czystości z racji święceń kapłańskich czy pozostawania w zakonie; *adulterini* – zrodzeni wskutek cudzołóstwa, wreszcie *nefarrii*, określani jako dzieci krewnych w linii prostej.

Na podobnych zasadach określa autor w kolejnym punkcie poszczególne kategorie rodzeństwa. Obok rodzeństwa tylko naturalnego i rodzeństwa nieprawego wymienia rodzeństwo naturalne, a zarazem prawe, wyróżniając w tej grupie rodzeństwo rodzone (*germani*, mające wspólnych rodziców), pokrewne (*consanguinei*, mające wspólnego ojca) oraz przyrodnie (*uterini*, połączone tylko osobą matki).

Punkt piąty przeznaczają Tepper na zilustrowane przykładami wyjaśnienie istoty dziedziczenia według szczepów – *in stirpes* oraz według głów – *in capita*, które zachodzi w wypadku, gdy do spadku powołana jest większa ilość osób. Autor zaznacza, iż przy obliczaniu stopni pokrewieństwa należy stosować sposób przyjęty w prawie rzymskim, a nie w prawie kanonicznym³⁹.

³⁶ „Alii liberi sunt naturales tantum qui ex Concubinato sunt geniti [...]. Alii sunt legitimi. Qui vel per subsequens Matrimonium vel per rescriptum Principis pro talibus habentur. Alii sunt legitimi tantum seu adoptati in specie, vel arrogati” (2a).

³⁷ W dalszej części rozprawy Tepper używa niekiedy zamiennie terminów *fili naturales* oraz *spurii*, choć w omawianym punkcie wyraźnie wskazuje na różnicę znaczeń. Autora usprawiedliwia niejednoznaczne rozumienie pojęcia *fili naturales* w źródłach prawa, szczególnie w pismach nieprawniczych (zob. G. K u l e c z k a, *Prawo rzymskie epoki pryncypatu wobec dzieci pozamałżeńskich*, Wrocław 1969, s. 57 n.).

³⁸ „ex damnato coitu orti” (2a).

³⁹ Obok rzymskiego sposobu obliczania pokrewieństwa znany był sposób stosowany wówczas w prawie kanonicznym. Różnica polegała na tym, że według sposobu rzymskiego oznaczano pokrewieństwo wedle ilości urodzeń, nie wliczając wspólnego przodka (*quot generationes tot gradus dempto stipite*), zaś według sposobu kanonicznego brano pod uwagę ilość pokoleń, odległość od wspólnego przodka (*tot gradibus collaterales, distent in se, quot uterque*

Po ustaleniu podstawowych pojęć przechodzi Tepper do szczegółowego omówienia zasad następstwa przy dziedziczeniu beztestamentowym, gdzie pierwszeństwo przysługuje zstępnym (*Propositio I*). Autor podkreśla, iż zasada ta wynika przede wszystkim z prawa boskiego (Ga 4, 7) i naturalnego (Paul. D. 48, 20, 7, pr.; Nov. 1, praef., 2), a dopiero w dalszej kolejności z prawa stanowionego (I. 2, 19, 2). Wobec braku testamentu istnieje bowiem domniemanie, iż naturalnym życzeniem rodziców było przekazanie praw do spadku dzieciom (Pap. D. 38, 6, 7, 1). Szczególną pozycję zajmują w tej grupie dzieci rodzone, a zarazem prawe, które wykluczają wszystkich pozostałych krewnych (Nov. 118, 1; C. 6, 55, 12). Powołana tu Nowela 118 za jedyną przyczynę uprawnienia krewnych do dziedziczenia beztestamentowego uznała bowiem pokrewieństwo kognacyjne, na dziedziczenie nie ma więc wpływu płeć dziecka⁴⁰. Autor zwracając uwagę na współczesne wyjątki od tej reguły stwierdza, że kobiety, ze względu na ograniczenia w życiu społecznym, odsunięte są od dziedziczenia w dobrach lennych⁴¹. Prawo zwyczajowe lub stanowione może także – zwłaszcza w odniesieniu do szlachty – wprowadzić zakaz dziedziczenia przez kobiety w dobrach ojczystych, przyznając im tylko pewną część tych dóbr tytułem posagu; w tej sytuacji kobiety dziedziczą tylko dobra macierzyste, na równi z braćmi. Swoje stwierdzenia wspiera autor przykładami z prawa austriackiego i polskiego: wśród szlachty austriackiej zamężne córki muszą zadowolić się posagiem, dokonując obowiązkowego zrzeczenia się spadku po ojcu, niezamężne natomiast aż do czasu zamążpójścia mogą domagać się od braci jedynie utrzymania stosownego do pozycji rodziny; Tepper powołuje się przy tym na nieoznaczony bliżej rękopis Suttingera. Z prawem austriackim zbieżne jest, jak zauważa autor, prawo polskie, którego postanowienia w tej kwestii zawarte są w *Statutach Kazimierza Wielkiego z 1368 r.*, a przytaczane w dziele Herburta oraz w *Observationes* Lipskiego. Tepper dodaje, iż pomimo przepisów prawa, nie dopuszczającego córek do dziedziczenia w dobrach ojczystych, praktyka przeznacz

distat a stipite communi). W przeciwieństwie do prawa rzymskiego, gdzie liczy się urodzenia po jednej i po drugiej stronie, w prawie kanonicznym liczono urodzenia tylko po jednej, mianowicie dłuższej stronie (zob. np. K. K o r a n y i, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1963, s. 191).

⁴⁰ „Non refert cujus sexus sunt liberi, Masculi an faeminae [...] faeminae autem non minus cognatae sunt quam masculi” (3b-4a).

⁴¹ „... quia faemina ab omnibus Civilibus Officiis remota est, nec militaria servitia, propter quae feuda concedi solent, obire et Dominum armis defendere potest, tum quia feuda in favorem familiarum propagandarum constituuntur, familias vero per masculos non per faeminas conservari in confesso est” (4a).

jednak córkom czwartą część tych dóbr. Według przytoczonego już *Statutu Kazimierza Wielkiego*, wobec braku synów, całość dóbr ojczystych dziedziczą córki, a jeśli wyrażą chęć ich zbycia, mogą odkupić je krewni ojca na mocy prawa bliższości, gdyż, jak konkluduje autor, słuszniej jest, by dobra dziedziczne pozostały własnością rodu⁴².

Powracając do beztestamentowego dziedziczenia zstępnych w prawie rzymskim, Tepper jako inną okoliczność nie mającą wpływu na dopuszczenie do spadku wymienia emancypację. Postanowienie Noweli 118, 1 potwierdzające prawa dzieci emancypowanych wzmacnia autor wnioskiem wyciągniętym z ogólnej zasady zawartej w I. 1, 15, 3, iż związków pokrewieństwa kognacyjnego, a więc naturalnych, nie mogą zmienić przepisy prawa cywilnego⁴³. Spadkobiercą zostaje także pogrobowiec, gdyż należy uważać go za narodzonego, kiedy chodzi o jego korzyść (Paul. D. 1, 5, 7), byleby dziecko we właściwym czasie urodziło się żywe⁴⁴ i miało ludzki kształt (*nec monstruosus* – C. 6, 29, 3), także w przypadku, gdyby jego przyjście na świat umożliwiło cesarskie cięcie (Ulp. D. 28, 2, 12, pr.)⁴⁵.

Od użytego w rozprawie terminu „pogrobowiec” (*posthumus*) właściwszy mógłby wydawać się termin „dziecko poczęte” (*qui in utero est, partus*),

⁴² „Aequius si quidem bona in familiis remanere quam ad extraneos devenire” (5a). O dziedziczeniu córek w prawie polskim zob. zwłaszcza: K. K o l a ń c z y k, *Najdawniejsze polskie prawo spadkowe*, Poznań 1939, s. 18; J. L o u i s, *Prawo spadkowe według zasad i przepisów prawa rzymskiego, prawa dawnego polskiego, jak również praw nowożytnych: austriackiego, francuskiego, Królestwa Polskiego, pruskiego i rosyjskiego historycznie – porównawczo rozwinięte*, Kraków 1865, s. 76 n.; P. B u r z y ń s k i, *Prawo polskie prywatne*, t. II, Kraków 1871, s. 235 n.; P. D ą b k o w s k i, *Prawo prywatne polskie*, t. II, Lwów 1911, s. 29-30.

⁴³ „... successionis ius fundamentum habet in Jure sanguinis, Jura autem sanguinis per emancipationem non tolluntur” (4b). Por. I. 1, 15, 3: „... quia civilis ratio civilia quidem iura corrumpere potest, naturalia vero non utique”.

⁴⁴ Poglądy rzymskich prawników co do tzw. okresu koncepcyjnego i związanych z nim skutków prawnych opisuje J. Zabłocki (*In decem mensibus gigni hominem*, „Prawo Kanoniczne” 35(1992), nr 3-4, s. 197-210).

⁴⁵ Prawo rzymskie już we wczesnym okresie swego rozwoju przewidywało ochronę prawną dziecka poczętego, a jeszcze nie narodzonego, uwzględniając jego udział w dziedziczeniu beztestamentowym. Jak stwierdza Paulus (D. 5,4,3), dawni prawnicy zapewniali dziecku poczętemu wszystkie należne mu prawa do czasu jego urodzenia, a jako przykład wymienia prawa spadkowe (*iura hereditatum*): krewni agnatyczni, uprawnieni do dziedziczenia w dalszej kolejności, nie mogli nabyć spadku przed narodzeniem się poczętego, ponieważ ich prawa do spadku ulegały jak gdyby zawieszeniu. Ten stan trwał do czasu narodzenia się dziecka, które wyprzedzało agnatów w porządku dziedziczenia. Inne źródła jako podstawę powołania beztestamentowego dzieci mających się narodzić podają *Ustawę XII tablic* (Ulp. D. 38, 16, 3, 9; C. 6, 55, 4).

występujący w cytowanym fragmencie Paulusa. W przywołanej przez Teppera zasadzie: *posthumi enim pro natis iam habentur*, będącej parafrazą tego fragmentu, tkwi bowiem powtórzenie: termin *postumus* (bądź, jak u Teppera, *posthumus*) w źródłach prawniczych i nieprawniczych powszechnie oznacza bowiem dzieci (a także dalszych zstępnych) spadkodawcy, urodzone po jego śmierci⁴⁶. Jednakże w kwestiach z zakresu prawa spadkowego termin ten przybiera znaczenie specyficzne, określając również dziecko poczęte⁴⁷, którego ojciec zmarł przed jego przyjściem na świat; użycie określenia *posthumus* przez Teppera jest zatem poprawne.

Praw do dziedziczenia nie pozbawia także przyjęcie stanu duchownego, gdyż nie wpływa ono na zdolność do czynności prawnych (C. 1, 3, 56, 1). Ograniczenia w tym względzie doznają tylko osoby zakonne, które wskutek złożenia ślubu ubóstwa nie mogą wykonywać prawa własności (C. 1, 3, 20) i przypadający na nie spadek *ab intestato* nabywają na rzecz klasztoru (C. 1, 2, 13).

Autor uzupełnia swe stwierdzenia powołując się również na nowsze źródła prawa, zarówno polskiego, jak i kanonicznego. Dziedziczeniu duchownych w Polsce poświęcone były ustawy sejmowe⁴⁸: wedle konstytucji z 1764 r. każdy szlachcic wstępujący do zakonu miał po zakończeniu nowicjatu zrzec się przed aktami grodzkimi lub ziemskimi majątku ojczystego i macierzystego na rzecz spadkobierców; nie mógł ponadto zarządzać takimi dobrami ani pobierać z nich pożytków, ale poprzestać musiał na przysługującej mu dziesiątej części spadku⁴⁹. Konstytucja z 1768 r. rozciągnęła przepisy ustawy z 1764 r. także na mniszki, nakazując ponadto, by ich wyprawa dawana była nie w gotówce, ale w postaci sprzętów: mniszkom przysługiwało dożywotnie korzystanie z wyprawy, która po ich śmierci przechodziła na spadkobierców⁵⁰.

⁴⁶ Ulp. D. 28,3,3,1: „Postumos autem dicimus eos dumtaxat, qui post mortem parentis nascuntur”. F e s t u s, *De verborum significatu* 274: „Postumus cognominantur post patris mortem natus”. Por. J. K o s i o r k i e w i c z, *Dziedziczenie beztestamentowe pogrobowców w rzymskim prawie klasycznym*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe: Prawo–Ekonomia–Rolnictwo”, 6(1988), s. 142 n.

⁴⁷ Dziecko poczęte, mające się dopiero narodzić, zazwyczaj oznaczane bywa w źródłach prawa rzymskiego jako: *conceptus* (Cels. D. 38, 16, 7), *venter* (Ulp. D. 38, 8, 1, 8), *qui in utero est* (Jul. D. 1, 5, 26), *partus* (Ulp. D. 25, 4, 1), *qui nasci speratur* (Ulp. D. 38, 8, 12, 8).

⁴⁸ Należały one do tzw. ustaw amortyzacyjnych (dotyczących głównie aktów *mortis causa*), wydawanych w interesie stanu szlacheckiego, mających na celu ograniczenie wzrostu dóbr Kościoła (zob. *Historia państwa i prawa Polski*, red. J. Bardach, t. II, s. 276 n. Inne wyjaśnienie pochodzenia nazwy u P. Dąbkowskiego (dz. cyt., t. I, s. 175).

⁴⁹ *Volumina legum*, t. VII, s. 35: *O młodzi szlacheckiej do zakonu wstępującej*.

⁵⁰ *Volumina legum*, t. VII, s. 380: *O nieoddalaniu dóbr ziemskich od stanu świeckiego*.

W powszechnym prawie kanonicznym natomiast dziedziczenie zakonników regulowane jest uchwałami Soboru Trydenckiego. Według uchwał podjętych na dwudziestej piątej sesji⁵¹ wszystkie zakony, również żebrzące, mogą dziedziczyć *ab intestato*; wyjątek stanowią zakony reformowane, do których zalicza Tepper franciszkanów i kapucynów, a których członkowie pod względem majątkowym uważani są za zmarłych⁵². Za zakonnika nie uważa się nowicjusza, który do czasu złożenia profesji zachowuje pełną zdolność dysponowania swoim majątkiem, dlatego po jego śmierci klasztor nie dziedziczy po nim *ab intestato*, a w razie odejścia kandydata w ciągu rocznego nowicjatu⁵³ klasztorowi nie przysługuje żadna skarga⁵⁴; Tepper ma tu na myśli niemożność domagania się przez klasztor prawa do zatrzymania dóbr wniesionych przez nowicjusza przed złożeniem profesji.

Przytoczone uchwały soborowe nie poruszają bezpośrednio kwestii dziedziczenia przez klasztor po zakonniku lub nowicjuszu; stwierdzenia autora rozprawy są więc jego wnioskami, wyciągniętymi z przyznanego zakonowi zezwolenia na posiadanie dóbr nieruchomości (sess. 25, c. 3) oraz z zakazu dokonywania przez krewnych lub opiekunów darowizn mienia nowicjusza na rzecz klasztoru przed złożeniem profesji (sess. 25, c. 16)⁵⁵. W sposobie

Tepper błędnie cytuje tytuł konstytucji jako: *O nieoddalaniu dóbr ziemskich do stanu duchownego*.

⁵¹ Była to ostatnia z soborowych sesji, odbyta w dniach 3-4 grudnia 1563 r. za pontyfikatu Piusa IV.

⁵² Sess. 25: *De regularibus et monialibus*, c. 3: „Concedit sacra synodus omnibus monasteriis et domibus, tam virorum quam mulierum, et mendicantium (exceptis domibus fratrum sancti Francisci Capucinatorum et eorum, qui Minorum de observantia vocantur), etiam quibus aut ex constitutionibus suis erat prohibitum, aut ex privilegio apostolica non erat concessum, ut deinceps bona immobilia eis possidere liceat”. Tekst według wydania: *Canons and Decrees of the Council of Trent*, Original Text with English Translation by Rev. H. J. Schroeder O.P., St. Louis 1955.

⁵³ Wymóg odbycia rocznego nowicjatu przed złożeniem profesji zakonnej wprowadza sess. 25, c. 15.

⁵⁴ Sess. 25, c. 16: „Sed neque ante professionem, excepto victo et vestitu novitii vel novitiae illius temporis, quo in probatione est, quocumque praetextu a parentibus vel propinquis aut curatoribus eius monasterio aliquid ex bonis eiusdem tribuatur, ne hac occasione discedere nequeat, quod totam vel maiorem partem substantiae suae monasterium possideat, nec facile, si discesserit, id recuperare possit. Quin potius praecipit sancta synodus sub anathematis poenitentibus et recipientibus, ne hoc ullo modo fiat, et ut abeuntibus ante professionem omnia restituantur, quae sua erant”. Tepper mylnie przytacza ten fragment jako pochodzący z rozdziału 10; prawdopodobnie jest to omyłka drukarska.

⁵⁵ Darowizna taka mogłaby utrudnić podjęcie decyzji o ewentualnej rezygnacji z nowicjatu, zwłaszcza w razie obawy o możliwość odzyskania darowanych dóbr.

przytoczenia niektórych fragmentów uchwał zauważyć można brak ścisłości, trudny do wytłumaczenia w rozprawie duchownego, którym był przecież Tepper: zakonami pozbawionymi prawa do posiadania nieruchomości są, zgodnie z powołaną uchwałą soborową, zakony kapucynów i obserwantów, zaliczane do franciszkanów, a nie, jak podaje Tepper, franciszkanie i kapucyni⁵⁶; w stwierdzeniu autora tkwi zatem powtórzenie.

Na dziedziczenie przez zstępnych nie ma wreszcie wpływu, zgodnie z postanowieniem Noweli 118,1, kolejność urodzenia. Postanowieniu temu przeciwna jest zasada primogenitury, dopuszczająca do dziedziczenia po ojcu tylko pierwotnego syna, nakładając nań obowiązek przyznania środków utrzymania młodszym braciom. Zasada ta obowiązuje w polskich ordynacjach⁵⁷, a jako przykłady wymienia Tepper ordynację Zamoyskich, zatwierdzoną konstytucją z 1589 r.⁵⁸, a także ordynację Radziwiłłów w Ołyce i Nieświeżu oraz Myszkowskich w Pińczowie. Choć primogeniturze sprzeciwia się ustawodawstwo Justyniana, nakazujące traktować wszystkich zstępnych spadkodawcy na równi, bez względu na płeć czy kolejność urodzenia, Tepper uważa ją za słuszną, gdyż zasada ta służy, jego zdaniem, interesowi publicznemu, gwarantując wysoką pozycję znakomitych rodów⁵⁹: to porządek natury, decydujący o kolejności przyścia potomstwa na świat, uprzywilejował pierwotnego syna⁶⁰, a zasadę tę respektuje także prawo boskie, przyznając pierwotnemu wyjątkową pozycję w rodzinie.

⁵⁶ „... omnes ordines ... succedere ab intestato possunt (praeter Reformatos alibi dictos Franciscanos et Capucinos)” (5b).

⁵⁷ Najistotniejszą cechą, wspólną dla wszystkich odmian instytucji ordynacji w Europie, także w Polsce, było zabezpieczenie dla określonego ciągu spadkobierców trwałej bazy majątkowej, wyłączonej od spadkobrania ustawowego i objętej zakazem alienacji. Zasady dziedziczenia majątku ordynacji były w Europie różne: seniorat, majorat, minorat, *primo-*, *secundo-* itd. - *genitura*. Wspólne im było ustanowienie jednego wyłącznego spadkobiercy – ordynata oraz wykluczenie kobiet od dziedziczenia. W Polsce przyjęła się zasada *primogenitury* (zob. zwł.: T. Zielińska, *Ordynacje w dawnej Polsce*, „Przegląd Historyczny”, 68(1977), z. 1, s. 17 n.).

⁵⁸ *Volumina legum*, t. II, s. 287: *Ordynacja Jaśnie Wielmożnego Jana Zamoyskiego Hetmana Koronnego*.

⁵⁹ „Etenim vilescunt crebra divisione Illustres familiae et praeter nomen Dignitatis nihil retinent. Divisio enim bonorum Familiis est perniciosissima et in nihilum eas redigit, et nihil est tam magnum quod divisione non fiat parvum. Imo sordescunt Domini non solum apud alios, sed etiam apud subditos; quorum loculi hectica laborant ...” (6b).

⁶⁰ „Nec ea propter secundo genitus rationem querelandi habet, incuset potius ordinem naturae, quod ipsum priorem non produxit, respiciat alios se iffeliciores, puta tertio, quarto genitum, vel sorores, vel alios inferioris fortunae Nobiles, perpendat si fortuna volet fiet de secundo primus” (6b).

W prawach do dziedziczenia beztestamentowego wraz z potomstwem zrodzonym jako prawe zrównane są – jak stwierdza autor rozprawy – dzieci uprawnione przez późniejsze małżeństwo rodziców (I. 3, 1, 12), natomiast dzieci uprawnione przez reskrypt władcy⁶¹ dziedziczą po ojcu tylko wobec braku dzieci prawych. Zdaniem Teppera wynika to z zasady, iż dzieci naturalne zostają uprawnione przez władcę tylko w przypadku, gdy ich ojciec nie posiada prawego potomstwa⁶². Gdyby nawet władca – kontynuując autor swój wywód – odstąpił od tej zasady, należy przyjąć, iż nie miał on na celu wyrządzenia krzywdy dzieciom prawym, a krzywdzące byłoby z pewnością dopuszczenie dzieci legitymowanych do dziedziczenia po ojcu z wykluczeniem dzieci prawych. Oczywiście – zastrzega Tepper, nie wspierając jednak swego stanowiska żadnym tekstem źródłowym – monarcha, korzystając z pełni swych uprawnień, może ze słusznej przyczyny odebrać przysługujące poddanemu uprawnienie, a zatem także rozciągnąć skutki legitymacji na dziedziczenie *ab intestato* nawet przy uprzednim istnieniu prawego potomstwa⁶³.

Powyższe stwierdzenia autora niezgodne są z kilkakrotnie podkreśloną w Noweli 89 i powtórzoną w Noweli 117 regułą, że dzieci uprawnione zarówno wskutek następnego małżeństwa rodziców, jak i poprzez reskrypt cesarski, stoją na równi z dziećmi prawymi, a zatem mają takie samo prawo do dziedziczenia po ojcu i jego kognatach (na zasadzie wzajemności)⁶⁴. Tepper

⁶¹ Nowelami 74 i 89 Justynian, przyjmując istniejący wcześniej rodzaj legitymacji *per subsequens matrimonium* uzupełnił go poprzez *legitimatō per rescriptum principis*. Podobnie jak *legitimatō per subsequens matrimonium* nowy rodzaj legitymacji dotyczył *liberi naturales*, tj. dzieci pochodzących ze związków osób wysokiego stanu i godności z wyzwolonicami i innymi kobietami niskiego pochodzenia oraz pozycji społecznej (*mulieres non ingenuae et non honestae*), znajdując zastosowanie w sytuacjach, gdy niemożliwe było dokonanie tej pierwszej formy, np. wskutek wcześniejszej śmierci konkubiny (zob. M. K u r y ł o w i c z, *Arogacja własnych dzieci pozamałżeńskich w rzymskim prawie poklasycznym i justyniańskim*, CPH, 26(1974), z. 2, s. 32 n.).

⁶² Wynika to przede wszystkim z rozdziału 9 i 10 Noweli 79, a nie, jak twierdzi autor, z rozdziału 12.

⁶³ „Legitimati vero per Rescriptum Principis tum demum succedunt Patri si non adsint liberi justi et legitimi ... Quia extantibus liberis justis Princeps regulariter legitimare non solet ... etsi legitimet, non censetur ad alios effectus legitimasse, quam ut iis porta Dignitatum apperiat, non vero ut liberis justis praejudicet. Sane si Princeps velit uti plenitudine potestatis, etiam liberis justis existentibus naturales quoad jus succedendi legitimare potest. Notissimi enim justis et Principem ex justa Causa Jus alteri quaesitum auferre posse. Deinde Princeps per Legitimationem per subsequens Matrimonium liberis justis praejudicare potest. Ergo etiam et per Rescriptum cum Matrimonium non aliter inducat legitimationem nisi quatenus lege substet dispositioni Principis” (7a-b).

⁶⁴ „Semel enim eos efficientes legitimos, damus habere etiam successiones illas, quas

zdaje się też nie dostrzegać faktu, iż obok dzieci legitymowanych *per rescriptum principis* mogły istnieć dzieci prawe – w jednym tylko wypadku – spłodzone po dokonaniu legitymacji. Treść wyводу autora odpowiada jednak poglądom wypowiedzianym w tej kwestii w znanej ówczesnie literaturze romanistycznej, pozostającej pod wpływem glosatorów i postglosatorów. Stwierdzenie o ograniczeniach dzieci legitymowanych *per rescriptum principis* w dziedziczeniu beztestamentowym spotkać można m.in. w dziele niemieckiego prawnika Johanna Schneideweina (1519-1568), zatytułowanym *In IV Institutionum imperialium D. Justiniani libros commentarii*, wydanym po raz pierwszy w Strasburgu w roku 1571⁶⁵; autor powołuje się tu na *Tractatus de successioneibus ab intestato* Nicolausa de Ubaldis (zm. 1484)⁶⁶. O znajomości komentarza Schneideweina w Zamościu świadczy m.in. *Catalogus generalis librorum existentium in Bibliotheca Academiae Zamoscensis* z 1800 r.⁶⁷, kilkakrotnie wymieniający tego autora (również jako *Oinotomus*) na s. 53.

Wywody na temat sytuacji dzieci legitymowanych w rzymskim prawie spadkowym uzupełnia Tepper odniesieniami do prawa polskiego, rozważając zwłaszcza kwestię, czy w Polsce możliwa jest legitymacja *per subsequens matrimonium*. Konstytucje z 1578⁶⁸ i 1633⁶⁹ r. orzekły, iż nie tylko dzieci pochodzące z konkubinatu, ale i dzieci urodzone po zawarciu małżeństwa przez osoby, które uprzednio żyły w konkubinacie, nie są uważane za prawe, nie mają żadnych prerogatyw szlacheckich i zostają wykluczone od dziedziczenia. Postanowienie to, jak wskazuje autor, zgodne jest z artykułem 11

habent ii, qui ab initio legitimi sunt” (Nov. 89, 8 pr.); „ut sub potestate eius (sc. patris) consistent, nihil a legitimis filiis differentes” (ibid., 9 pr.); „Nam sicut in ceteris ab initio legitimis, oportet etiam in his fieri successiones” (ibid., 11, 2); „... huiusmodi filios esse legitimos, et... omni frui eos iure quod legitimis filiis nostrae conferunt leges” (Nov. 117, 2). Por. M. N i z i o ł e k, *Legal Effect of Concubinage in Reference to Concubine's Offspring in the Light of Imperial Legislation of the Period of Dominate*, Kraków 1980, s. 87.

⁶⁵ H. C o i n g, *Handbuch der Quellen und Literatur der neueren europäischen Privatrechtsgeschichte*, t. II/1, München 1975, s. 533.

⁶⁶ „Naturales legitimantur per rescriptum principis, vel alterius ab ipso principe potestatem habentis, ut sunt Comites Palatini. Quae enim auctoritate principis fiunt, ab ipso principe facta videantur. Et tales legitimi tunc demum succedunt patri, quando non extant naturales et legitimi simul. His enim extantibus, hoc modo legitimi non succedunt patri, multo minus aliis consanguineis patris (... De quo plene vide Nicol. de Ubald. in d. Tract. success. ab intest. in I part. num. 8 cum aliquot seq. etc.)” (tekst wg. wydania strasburskiego z 1624 r., szp. 698).

⁶⁷ BN, sygn. BOZ 1654.

⁶⁸ *Volumina legum*, t. II, s. 187: *De illegitima prole*.

⁶⁹ *Volumina legum*, t. III, s. 376: *De prole illegitima*.

prawa saskiego⁷⁰, odrzuconym przez Kościół, a także przez statut króla Aleksandra z 1505 r.⁷¹ Odmienne wobec wcześniejszych konstytucji stanowisko zajęła ustawa z 1768 r.⁷², nie pozbawiona jednak, zdaniem Teppera, niejasności: za prawe i zdatne do dziedziczenia uznane w niej zostały dzieci szlacheckie, urodzone po ślubie rodziców, odmówiono natomiast tych uprawnień potomstwu urodzonemu przed ślubem⁷³. Tepper uważa jednak, że niejednoznaczne brzmienie tej ustawy skłania do większej przychylności wobec drugiej z wymienionych kategorii potomstwa, zgodnie z nakazami prawa kanonicznego, do którego ustawa nawiązuje, oraz zgodnie z zasadą: *in dubiis semper benignior interpretatio sit facienda*⁷⁴.

Uprawnienia do dziedziczenia beztestamentowego mają, jak stwierdza dalej Tepper, także adoptowani w znaczeniu ścisłym (*adoptivi in specie*)⁷⁵ i aro-

⁷⁰ „Uxorem alicuius manifeste adulterans, vel solutam et liberam violans, posteaque matrimonium secum contraxerit, proles ex ea nunquam legitima procreabitur” (tekst według przekładu łacińskiego: M. Jaskiera, 1602 r.).

⁷¹ *Volumina legum*, t. I, s. 84: „... ac per quoslibet iudices et subditos nostros ubilibet in dominiis nostris consistentibus districtius sub poenis nostris eosdem (sc. articulos) teneri inhibemus”. Wynika stąd, że pierwotnie w prawie polskim obowiązywała zasada prawa kanonicznego, zgodnie z którą dzieci urodzone przed zawarciem małżeństwa stawały się prawe wskutek następnego zawarcia małżeństwa. (Zob. Dąbkowski, dz. cyt., t. I, s. 464).

⁷² *Volumina legum*, t. VII, s. 376: *Objaśnienie konstytucji De illegitima prole*.

⁷³ Ustawa ta nie czyniła różnicy, kiedy urodziło się potomstwo: przed, czy po ślubie rodziców, ponadto powoływała się na przepisy prawa kościelnego i uchylała konstytucje z lat 1578 i 1633 jako temu prawu przeciwne, przyjmowała natomiast statut króla Aleksandra jako zgodny z tym prawem. Należy więc uznać, że uważała ona za prawe zarówno dzieci zrodzone po ślubie, jak i przed ślubem (Dąbkowski, dz. cyt., s. 464).

⁷⁴ Por. Marcell. D. 50, 17, 192, 1.

⁷⁵ Adopcja *sensu stricto*, tj. przyjęcie do rodziny osoby *alieni iuris*, została w Kodeksie Justyniana (C. 8,48,10) zreformowana poprzez wyodrębnienie jej dwu postaci. Tzw. *adoptio plena* (adopcja pełna) następowała wówczas, gdy dziecko (*filius familias*) zostało oddane swojemu krewnemu wstępnemu (ze strony ojca lub matki). Adoptujący nabywał władzę ojcowską nad dzieckiem, które z kolei zyskiwało wobec niego pełne prawa, także spadkowe. Tzw. *adoptio minus plena* (adopcja niepełna) zachodziła natomiast w przypadku oddania dziecka przez ojca naturalnego osobie obcej (*extraneus*). Adoptujący nie nabywał wówczas władzy ojcowskiej nad adoptowanym, który nie przechodził do nowej rodziny, pozostając nadal pod władzą i w rodzinie swego *patris naturalis*. Trudno zatem ustalić, na ile między adoptującym *extraneus* a adoptowanym przez niego dzieckiem nawiązywał się właściwy dla adopcji stosunek ojca i syna. Jedynym wyraźnie określonym skutkiem prawnym adopcji niepełnej były uprawnienia spadkowe adoptowanego; poza tym traktowany on był jako pozostający nadal w swej rodzinie naturalnej, *quasi non fuisset in alienam familiam translatus* – C. 8, 47, 10, pr. Tworząc adopcję niepełną Justynian odszedł więc od tradycyjnego pojęcia adopcji jako usynowienia i ustanowił rodzaj *adoptio*, będący w istocie bardziej instytucją prawa spadkowego niż rodzinnego (M. Kurłowicz, *Adoptio prawa rzymskiego. Rozwój i zmiany w okresie pokla-*

gowani (*arrogati*). Niezależnie od osoby adoptującego dziedziczą oni zarówno po ojcu adoptującym, jeśli nie nastąpiła emancypacja, jak i po naturalnym (C. 8, 48, 10, 1; I. 1, 11, 14)⁷⁶. Autor zaznacza ponadto, iż arogowany jest dziedzicem nie tylko w odniesieniu do swego majątku, który w wyniku arogacji przysporzył arogującemu, ale i w odniesieniu do całego majątku arogującego (C. 8, 48, 10, 5). Na mocy konstytucji cesarza Antonina Piusa przysposobiony w drodze arogacji ma prawo do czwartej części majątku przysposabiającego⁷⁷, gdy został przezeń emancypowany bez uzasadnionej przyczyny (*sine iusta causa* – I. 1, 11, 3)⁷⁸.

Dzieci nieprawie, określane tu jako *liberi naturales*, dziedziczą tylko po matce, na równi z jej dziećmi prawnymi, oraz po wstępnych z linii macierzystej (Gai. D. 38, 8, 2); jako dowód obowiązywania tej zasady także w austriackim prawie zwyczajowym przytacza Tepper fragment z określonego jedynie skrótem dzieła Walthera⁷⁹. Po ojcu dziedziczą tylko pod warunkiem, że nie pozostawił on ani prawych zstępnych, ani prawej małżonki (C. 5, 27, 8; Nov. 89, 12, 6). Tepper nie wspomina o innych, przewidzianych w powołanej noweli warunkach, mianowicie, aby ojciec miał tylko jedną konkubinę, osobę wolną, zamieszkałą w jego domu, oraz aby dzieci pochodzące z tego związku urodziły się i wychowały we wspólnym domu⁸⁰. Dzieci nieprawie powoływa-

sycznym i justyniańskim, Lublin 1976, s. 164 n.).

⁷⁶ Powołany fragment Instytucji nie istnieje; autor miał zapewne na myśli I. 1, 11, 1. Fragment ten wskazuje jednak tylko możliwość adopcji pełnej i niepełnej, nie wynika z niego natomiast głoszona w rozprawie teza o skutkach obu form adopcji w dziedziczeniu *ab intestato*.

⁷⁷ Tzw. *quarta Divi Pii*.

⁷⁸ „*Liberi legitimi seu adoptivi tam in specie tales, quam arrogati et quidem adoptivi in specie succedunt ab intestato tam Patris Adoptanti, nisi sint emancipati, quam naturali. Arrogati, vero succedunt ab intestato Arrogatori sicut naturales et legitimi, non solum in illis bonis quae ad arrogatorem illata sunt, sed etiam in bonis ipsius arrogatoris, nisi iterum justa emancipatio intervenerit ... Additur vero nisi justa emancipatio intervenerit, nam si iniusta ex Constitutione Divi Pii quartam partem bonorum petere possunt*” (7b-8a).

⁷⁹ „*Concordat Walter de Jure Consu. Austr. Lib. 3 Tit. 16 his Verbis: Potest Mater liberorum haud legitime quaesitorum memor in testamento esse, hi quippe Matri ab intestato succedere possunt et haeredes ex ejus testamento existere, praeter quam cum Mater est persona illustris etc*” (8b).

⁸⁰ Nov. 89, 12, 4: „*Si quis autem defunctus fuerit, legitima ei omnino sobole non extante ... neque legitima coniuge, deinde moriatur non disponens de substantia sua ... sit autem ei donec vixerit libera mulier in schemate concubinae sociata, et filii ex ea: (talibus enim solummodo hoc sancimus, ubi omnino indubitatus est et concubinae in domo affectus, et filiorum ibidem proles) et alimentum damus eis ... Et hoc dicimus si uni concubinae societur, aut filios ex ea habeat, aut etiam praecedente concubina, morte forsitan, aut separatione filii ei domi sint, tunc enim damus eis ab intestato ad duas uncias vocationem*”. W tytule D. 25, 7 i C. 5,

ne są wówczas do jednej szóstej (*duae unciae*) spadku, którą dzielą wraz z matką według ilości osób⁸¹ (Nov. 89, 12, 4). Jeśli ojciec pozostawił prawych zstępnych albo żonę, dzieciom nieprawym należało się jedynie stosowne, tj. zależne od wysokości spadku i słusznego uznania⁸², utrzymanie ze strony dziedziców ojca (Nov. 89, 12, 6; C. 5, 27, 8).

Dzieci pochodzące od nieznanego ojca (*spurii, vulgo quaesiti*) mogą dziedziczyć tylko po matce i wstępnych z linii macierzystej na równi z jej dziećmi prawymi, ponieważ dowód pokrewieństwa z ojcem nie ma w prawie praktycznego znaczenia, a pochodzenie od matki nie ulega wątpliwości (I. 1, 10, 12; Gai. D. 38, 8, 2; Ulp. D. 38, 8, 4; Paul. D. 2, 4, 5); nie dziedziczą jednak po matce będącej *persona illustris*⁸³ (C. 6, 58, 5). Wniosek Teppera, wysunięty na podstawie powołanego fragmentu, jest zbyt ogólny: *spurii* nie mają prawa dziedziczyć po *mulier illustris* wtedy, gdy ma ona jednocześnie dzieci prawe.

Dzieci zrodzone ze związków prawnie zabronionych (*nefarii, incestuosi, sacrilegi, adulterini*) nie mają prawa nie tylko do beztestamentowego dziedziczenia po ojcu i matce (Nov. 12; Nov. 74, 6; C. 5, 5, 6), ale nawet do utrzymania z ich strony (Nov. 89, 15 pr.; C. 25, 3, 4), chyba że ich pomoc materialna jest im niezbędna do przeżycia (D. 25, 3, 4).

Po omówieniu dziedziczenia *ab intestato* pierwszej klasy dziedziców kolejną część rozprawy (*Propositio II*) poświęca autor spadkobranie przez wstępnych, którzy dochodzą do spadku wobec braku zstępnych. Zdaniem Teppera fakt dziedziczenia przez wstępnych burzy porządek natury, zgodnie z którym należy oczekiwać wcześniejszej śmierci ojca niż syna⁸⁴.

26 *De concubinis* zawarte są postanowienia o wymogach do uznania związku pozamałżeńskiego za konkubinaty.

⁸¹ To znaczy, że dzieci mają obowiązek wydania matce przypadającej jej części.

⁸² Jak ujmuje Tepper, „juxta mensuram substantiae et arbitrium boni viri” (8b). Por. Nov. 89, 12, 6: „... pasci vero naturales a legitimis sancimus, ut decet eos secundum substantiae mensuram a bono viro arbitratam”.

⁸³ Mianem *mulier illustris* określano żonę lub córkę urzędnika najwyższej rangi. Do urzędów tych zaliczano: konsulów i patrycjuszów, prefektów pretorium, prefekta Rzymu i prefekta Konstantynopola, naczelników dowódców konnicy i piechoty, wreszcie siedmiu urzędników pałacowych sprawujących uświęcone funkcje przy osobie cesarza (zob. np. E. G i b b o n, *Zmierzch cesarstwa rzymskiego*, t. II, Warszawa 1995, s. 111 n.).

⁸⁴ „dicitur porro ordine naturae turbato, nam ordo naturae est ut prius moriatur Pater quam filius, et si aliter contingat dicitur ordo naturae turbari” (9b). Przekonanie o niezgodności z naturą, a przez to smutnym charakterze dziedziczenia przez wstępnych zapożycza Tepper pośrednio z kodyfikacji justyniańskiej: „Nam etsi parentibus non debetur filiorum hereditas, propter votum parentum et naturalem erga filios caritatem, turbato tamen ordine mortalitatis,

O powołaniu wstępnych decyduje bliskość stopnia: wstępny bliższy wyklucza dalszych, a wstępni tego samego stopnia i należący do tej samej linii dziedziczą według głów (Nov. 118,2). Wobec istnienia wstępnych tego samego stopnia, ale z różnych linii, spadek dzieli się na dwie części (*in stirpes*), które przypadają uprawnionym w każdej linii według głów. Porządek natury sprzeciwia się, zdaniem Teppera, stosowaniu w odniesieniu do wstępnych prawa reprezentacji⁸⁵.

Powołana Nowela 118 uwzględnia nie tylko wstępnych rodzonych i prawych, ale także wstępnych połączonych ze spadkodawcą wskutek legitymacji *per subsequens matrimonium* bądź *per rescriptum principis*; stwierdzenie to wspiera autor stanowiskiem Strycka, bez podania jednak tytułu dzieła ani odpowiedniego fragmentu. Na równi ze wstępnymi kognacyjnymi zmarłego dziedziczy przysposabiający w przypadku *adoptionis minus plenae* i – co podkreśla autor – choć uprawnieniom *patris extranei* przeczą przepisy Kodeksu (C. 8, 48, 10, 1), to jednak postanowienia Noweli 118, 2 potwierdzone są przez ogólną zasadę, iż prawa dziedziczenia są wzajemne. Tepper nie wspomina tu o przysposabiającym przez adopcję pełną, który również dziedziczy wspólnie ze wstępnymi – kognatami spadkodawcy. Takie same uprawnienia przysługują arogującemu (I. 3, 1, 14; C. 8, 48, 10, 5) w przypadku, gdy dorosły arogowany umierając jako *intestatus* nie pozostawił zstępnych, ani przed śmiercią nie został emancypowany. Gdyby arogowany zmarł w wieku niedojrzałym, *pater arrogator* byłby zobowiązany wydać majątek arogowanego tym, którzy byłiby jego dziedzicami, gdyby arogacja nie nastąpiła.

Zasada wzajemności umożliwia też dziedziczenie ojca w szóstej części po dziecku naturalnym, zmarłym bez pozostawienia prawych zstępnych i żony (Nov. 89, 13). Zgodnie z tą samą zasadą, matka dziedziczy po dzieciach naturalnych oraz nieprawych (I. 3, 3, 7; Ulp. D. 38, 8, 4); Tepper zaniechał w tym miejscu uzupełnienia, iż zasada wzajemności nie obowiązuje przy dzie-

non minus parentibus quam liberis, pie relinqui debet” (Papin. D. 5, 2, 15); „... tunc ad ultimum locum pater a legibus conclametur, et sui filii non gratam hereditatem relictam, sed triste lucrum sibi lugeat acquisitum” (C. 6, 59, 11), bezpośrednio natomiast prawdopodobnie z dzieła Zalasowskiego, który przytaczając powyższe postanowienia prawa rzymskiego komentuje: „... contra ordinem naturae sit, ut Parentes filio succedant [...]. Passimque talis successio in Jure vocatur luctuosa portio, luctuosa haereditas, tristis successio, durae fortunae” (*Ius Regni Poloniae* III, tit. 1, art. 3).

⁸⁵ „Neque Jus repraesentationis in ascendentibus locum habet, contra naturam equidem est ut Parens repraesentet suum Filium a se genitum cum hic ab illo non ille ab hoc descendat, et communiter repraesentatio fiat eorum qui nos genuerunt, non ab iis a quibus nos geniti sumus” (10b).

dziczeniu przez *mater illustris* po dzieciach nieprawych. Wreszcie zarówno ojciec, jak i matka, wykluczeni są od dziedziczenia po dzieciach zrodzonych w związkach zakazanych przez prawo⁸⁶.

Wraz ze wstępnymi do dziedziczenia powołane jest rodzeństwo rodzone zmarłego, z wykluczeniem rodzeństwa pokrewnego i przyrodniego⁸⁷. Spadek dzieli się wówczas według głów pomiędzy rodzeństwo i wstępnych najbliższych stopniem. Nowela 127, 1 obok wstępnych i rodzeństwa rodzzonego dopuściła, prawem reprezentacji, dzieci tegoż rodzeństwa. Dziedziczenie odbywa się wówczas według szczepów, tj. dzieci zmarłego brata lub siostry spadkodawcy otrzymują do podziału część, która przypadłaby za życia ich rodzicowi. Tepper zaznacza, iż na mocy powołanej Noweli prawo reprezentacji ogranicza się tylko do dzieci rodzeństwa.

Prawu rzymskiemu przeciwstawne jest ustawodawstwo austriackie, zgodnie z którym krewni w linii bocznej wykluczają wstępnych od dziedziczenia; Tepper powołuje się tu na *Constitutio Albertina*, omówioną w nieoznaczonym bliżej rękopisie Jana Baptysty Suttingera, oraz na przytaczane poprzednio dzieło Bernharda Walthera. Również wśród szlachty polskiej, co potwierdza Żalaszowski (JRP III, tit. 1, art. 2), bracia spadkodawcy wyłączają od dziedziczenia rodziców; podobnie reguluje tę kwestię statut litewski (c. 7, art. 16). Zdaniem Teppera wykluczenie wstępnych od dziedziczenia jest zasadne w razie istnienia krewnych bocznych, dlatego za zbyt surową uważa praktykę austriacką, zgodnie z którą dziedziczenie nie sięga wstecz, rodzice zatem w ogóle nie dochodzą do dziedziczenia⁸⁸.

W razie braku zarówno zstępnych, jak i wstępnych, po zmarłym bez testamentu dziedziczą krewni boczni bez ograniczenia stopnia (*in infinitum*), przy czym krewni stopnia bliższego wyłączają krewnych dalszych; omówienie tej zasady stanowi przedmiot trzeciej części rozprawy (*Propositio III*). Autor kwestionuje słuszność przytaczanej niekiedy tezy opartej na I. 3, 5, 5, iż dziedziczenie krewnych bocznych ogranicza się do dziesiątego stopnia, wyjaśniając, że w powołanym fragmencie dziesiąty stopień pokrewieństwa wskaza-

⁸⁶ „Ratio unica sed solida est, cum nec hi Parentes illorum, nec illi liberi eorum nominandi sint” (12b).

⁸⁷ „Ratio quia Fratres Germani sunt duplici vinculo copulati, duo vincula autem fortius ligant quam unum. R(atio) 2, quia si Parentes non amplius viverent sed soli Fratres Germani, hi consanguineos ac uterinos fratres excluderent. Ergo multo magis debent ascendentes eos excludere, utpote potiores, quia in secundo gradu constituti” (11a).

⁸⁸ „Etenim consuetudo Provincialis haereditatem retrorsum deferri non sinit [...]. Jure vero Austriaco semel exclusi Parentes semper exclusi manent” (9a-b).

ny został jedynie przykładowo, a uprawnienia krewnych bocznych *in infinitum* wynikają z Noweli 118, 3. Przytoczenie przez Teppera wzmiankowanej tezy, słusznie skądinąd kontrargumentowanej, wydaje się bezprzedmiotowe: jej nie określono bliżej zwolennicy („aliqui ... putent” – 12b) wypowiedają się bowiem prawdopodobnie na temat dziedziczenia beztestamentowego według prawa pretorskiego, gdyż tego dotyczy powołany fragment Instytucji. Omówiony w nim system dziedziczenia zależny od przynależności do klasy agnatów bądź kognatów (powoływanych przez pretora do szóstego – generalnie – stopnia włącznie)⁸⁹ stracił rację bytu po reformie Justyniana, w myśl której jedyną uprawniającą do spadkobrania *ab intestato* formą agnacji wynikała z przysposobienia.

Generalne stwierdzenie o dziedziczeniu krewnych bocznych w prawie rzymskim uzupełnia autor dwoma spostrzeżeniami dotyczącymi prawa polskiego: zgodnie z konstytucją z 1588 r. do dziedziczenia dopuszczani są krewni boczni do ósmego stopnia włącznie⁹⁰, jednak siostry, które otrzymały posąg, wyłączone są od spadkobrania po zmarłym bracie przez braci pozostałych przy życiu. Na poparcie drugiego z tych spostrzeżeń powołuje Tepper nieoznaczony bliżej fragment dzieła Jana Herburta⁹¹, czyni to jednak w sposób błędny: fragment ten dotyczy bowiem dziedziczenia zstępnych, a nie krewnych bocznych⁹².

W omawianej grupie kognatów pierwszeństwo przy dziedziczeniu ma rodzeństwo rodzone spadkodawcy oraz dzieci rodzeństwa (powoływane, o czym była już mowa, także przy istnieniu wstępnych). Kolejno uprawnione jest rodzeństwo przyrodnie – *consanguinei* na równi z *uterini* (Nov.

⁸⁹ Zob. np. V o c i, dz. cyt., t. II, s. 13 n.

⁹⁰ *Volumina legum*, t. VI, s. 551: *O kadukach*. O konstytucji tej zob. np. D ą b k o w s k i, dz. cyt., s. 35 n.

⁹¹ Chodzi o fragment hasła *Dos* zatytułowany *Virgo a patre dotata, ni plus petat a fratribus, alioquin, ipsi dotent, vel consanguinei*, pochodzący z dzieła *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta...* (1693 r.), s. 138.

⁹² Ten sam błąd popełnił Zalasowski (*Ius Regni Poloniae* III, tit. 1, art. 3), który zasugerował się widocznie terminologią Statutów Kazimierza Wielkiego, gdzie użyto określeń: *soror, fratres*, mimo że chodzi tu o dziedziczenie córek i synów po ojcu (zob. I. M a l i n o w s k a, *Mikołaj Zalasowski, polski prawnik XVII stulecia na tle ówczesnej nauki prawa*, Kraków 1960, s. 209). W prawie polskim po zmarłym bezpotomnie bracie dobra macierzyste dziedziczyli bracia i siostry w równych częściach, dobra ojczyste i nabyte bracia w trzech czwartych, siostry w jednej czwartej bez względu na ich liczbę. Zasada dopuszczająca siostry do dziedziczenia po bracie z wykluczeniem prawa krewnych bocznych do skupu wbrew woli sióstr stosowana była już w 1. poł. XVI w. na Mazowszu (zob. np. D ą b k o w s k i, dz. cyt., t. II, s. 31).

118, 3). Wyjątek stanowi dziedziczenie w lennach, do którego uprawnia sam fakt pochodzenia od ojca. Tepper dodaje, powołując się na dzieło Walthera, iż na mocy austriackiego prawa zwyczajowego brat pokrewny dziedziczy na równi z bratem rodzonym spadkodawcy w odniesieniu do dóbr ojczystych, natomiast dobra macierzyste i nabyte przez zmarłego przypadają tylko jego bratu rodzonemu; gdy natomiast o spadek ubiegają się bracia pokrewni i przyrodni zmarłego, pierwsi z nich dziedziczą dobra ojczyste, drudzy – macierzyste, a dobra nabyte przypadają obu braciom.

Zastrzeżenia budzi prezentowane już we wcześniejszych partiach rozprawy stanowisko autora na temat zróżnicowanej pozycji dzieci uprawnionych przez późniejsze małżeństwo rodziców oraz uprawnionych przez reskrypt cesarski. Skutkiem tego zróżnicowania jest, zdaniem Tepera, oparty na Noweli 127, 2 fakt, iż rodzeństwo uprawnione *per subsequens matrimonium* zajmuje przy dziedziczeniu pozycję dzieci urodzonych z prawego łoża, natomiast rodzeństwo legitymowane *per rescriptum principis* może wprawdzie dziedziczyć *ab intestato* po sobie nawzajem, ale nie dziedziczy po pochodzących od tego samego ojca dzieciach z legalnego związku⁹³. O błędności powyższego założenia była już mowa.

Nie są rodzeństwem przyrodnim, a zatem nie dziedziczą wzajemnie po sobie osoby przysposobione przez tego samego *pater extraneus* w drodze adopcji niepełnej (C. 8, 48, 10, 1). Tepper ma zapewne na myśli sytuację, gdy przysposobieni pochodzą z różnych rodzin kognacyjnych, w których nadal pozostają podczas trwania adopcji. Natomiast osoby przysposobione przez adopcję pełną dziedziczą zarówno po sobie nawzajem, jak i po agnatach oraz kognatach adoptującego; arogowani mają prawo do spadku tylko po agnatach arogującego w myśl utrzymanego w mocy dawnego prawa o skutkach arogacji (Ulp. D. 38, 16)⁹⁴.

Nie dziedziczą wzajemnie po sobie dzieci naturalne połączone tylko osobą ojca (tj. dzieci prawe i nieprawe tego samego ojca, lub tylko nieprawe)⁹⁵, gdyż nie zachodzi między nimi ani związek agnacji, który powstaje wskutek małżeństwa (I. 1, 10, 12), ani kognacji, będący skutkiem

⁹³ „Fratres legitimated per subsequens Matrimonium succedunt eo modo quo fratres ex justo thoro nati, legitimated vero per Rescriptum Principis, si spectentur cum respectu ad se invicem succedunt sibi ab intestato, si spectentur cum respectu ad Fratres ex legitimo thoro natos non succedunt” (13b-14a).

⁹⁴ Dokładnie: Ulp. 38, 16, 1, 2; fragment błędnie cytowany jako pochodzący z Kodeksu.

⁹⁵ Por. Ulp. D. 38, 8, 4: „Si spurius intestato decesserit, iure consanguinitatis ... hereditas eius ad nullum pertinet, quia consanguinitatis iura a patre oriuntur”.

urodzenia z tej samej matki. Może zatem dziedziczyć po sobie tylko rodzeństwo przyrodnie z matki. Nie mają tego przywileju osoby zrodzone w związkach zakazanych, gdyż, jak uzasadnia autor opierając się na Noweli 74, 6 i Noweli 89, 15, nie zasługują one na miano ani dzieci, ani rodzeństwa⁹⁶.

Wobec braku krewnych, w myśl prawa pretorskiego wzajemnie dziedziczą po sobie małżonkowie (*Propositio IV*). Omawiając tę tezę odchodzi autor od reguły prezentowania zasad dziedziczenia beztestamentowego w ostatecznej, nadanej przez ustawodawstwo Justyniana (zwane przez Teppera *Ius Civile Novissimum* – 15a) postaci. Wychodząc od Ustawy XII tablic (Tab. V, 4), która odmawiała małżonkom wzajemnych praw do dziedziczenia z uwagi na brak związków pokrewieństwa⁹⁷ i wspomniawszy ogólnie o złagodzeniu przez pretorów tego rygorystycznego postanowienia (C. 6, 18), przechodzi Tepper do zmian wprowadzonych ustawodawstwem Justyniana. W razie braku umowy posagowej pozostali przy życiu, niezabezpieczony majątkowo a ubogi małżonek miał prawo do części majątku po zmarłym współmałżonku majątnym: do jednej czwartej, jeśli spadkodawca pozostawił nie więcej niż troje dzieci, a gdyby potomstwa było więcej, do części wirylnej spadku. Jeśli współdziedzicami są dzieci małżonka, otrzymuje on przysługującą część spadku w użytkowanie (C. 6, 18).

Z przytoczonej przez Teppera Noweli 117, 5 wynika, iż opisane prawo przysługiwało jedynie żonie, nie zaś obojgu małżonkom; Tepper natomiast używa terminu *coniunx* oznaczającego zarówno męża, jak i żonę, opisuje zatem stan prawny wprowadzony przez Nowelę 53, 6: „Haec autem dicimus si coniunctorum aliet dotem aut antenuptialem donationem non faciens, inops aut vir aut mulier inveniatur, et moriens quidem aut vir aut mulier locuples sit, ille vero vel illa superstes pauper existat”. Przepis ten został uchylony przez Nowelę 117, 5, w której odebrano mężowi znajdującemu się w niedostatku prawo do dziedziczenia części majątku żony: „Virum enim in talibus casibus quartam secundum priorem nostram legem, ex substantia mulieris accipere, modis annibus prohibe-

⁹⁶ „... quia non merentur Nomen Filiorum, aut Fratrum” (14b).

⁹⁷ Ustawa XII tablic nie mówi nic o wzajemnym dziedziczeniu małżonków; dopiero w drodze wykładni przepisu V, 4 można wnioskować, że nie przewidywała takiego dziedziczenia. Żona mogła dziedziczyć po mężu jako *sua*, jeśli w chwili śmierci męża była pod jego władzą (G. 3, 3; Ulp. Reg. 26, 1; 22, 14).

mus”⁹⁸. Przepisy prawa justyniańskiego nie określają – nie próbuje też dochodzić tego Tepper – jak należy rozumieć warunek ubóstwa jednego z małżonków i zamożność drugiego; wydaje się, iż uwzględnić należało okoliczności każdego przypadku z osobna, biorąc pod uwagę majątek każdego z małżonków⁹⁹.

W opisanej sytuacji należy, przed przepisami prawa stanowionego, dać pierwszeństwo – co, jak się wydaje, stwierdza Tepper pod wpływem prawa saskiego – umowom posagowym oraz normom prawa zwyczajowego obowiązującym w miejscu zamieszkania męża¹⁰⁰. Szczególną uwagę należy przywiązywać – jak stwierdza Tepper parafrazując postanowienia Kodeksu Justyniana (C. 5, 14)¹⁰¹ – do umów posagowych. I tak zgodnie z przepisami prawa austriackiego, których źródła nie zostały przez autora wskazane, żonie przysługuje wiano, dar poranny, wyprawa i inne przewidziane w umowie przysporzenia; zachowuje ponadto posag. Tepper stwierdza, również bez wsparcia się tekstem źródłowym, iż postanowieniom tym odpowiada również prawo polskie.

Jeśli spadkodawca nie pozostawił jakichkolwiek krewnych ani małżonki, ani też nie był członkiem legalnego stowarzyszenia (*collegium*), wakujący spadek przypada skarbowi państwa (*Propositio V*). Tepper nie poświęca uwagi omówieniu uprawnień stowarzyszenia wobec spadku, poprzestając tylko na powołaniu odpowiedniego fragmentu Kodeksu (C. 6, 62), wyjaśnia natomiast obszerniej zasady dziedziczenia przez skarb państwa. Ponieważ uprawnienia fiskusa dotyczą jedynie dóbr wakujących, stwierdzenie tych uprawnień winno zostać poprzedzone poszukiwaniem dziedziców poprzez publiczne ogłoszenia. Porównując powyższe zasady z prawem polskim, Tepper powołuje się na ustawę z 1588 r., zgodnie z którą istnienie krewnych spadkodawcy do ósmego stopnia pokrewieństwa uniemożliwia dziedziczenie przez fiskusa¹⁰². Większe szanse na objęcie spadku ma skarb państwa w Austrii, dziedzicząc już w

⁹⁸ Por. np. V o c i, dz. cyt., t. II, s. 57.

⁹⁹ Por. np. P i ę t a k, dz. cyt., t. II, s. 207 n.

¹⁰⁰ „Nam consuetudo derogat Juri Communi, unde si aliquod statutum vel consuetudo sit loci in quo Maritus habet domicilium, dispositumque sit, in quibus rebus, et qualiter sibi Coniuges succedere debeant illud praepremis erit attendendum” (15b). Zasadę tę przyjmowało prawo saskie odnośnie do dziedziczenia żony po mężu (zob. M a l i n o w s k a, dz. cyt., s. 210).

¹⁰¹ „... quia Provisio hominis tollit provisionem legis, et lex silet, ubi homo loquitur” (15b).

¹⁰² *Volumina legum*, t. II, s. 253: *O kadukach*.

braku wstępnych oraz krewnych bocznych, ponieważ, o czym była wcześniej mowa, spadek nie przysługuje zstępnym. Ograniczenie to dotyczy tylko wstępnych w linii prostej, wstępni w linii bocznej bywają bowiem w drodze orzeczeń sądowych dopuszczani do dziedziczenia; Tepper podaje przykład takiego orzeczenia, zezwalającego na dziedziczenie ciotki po bratanku, nie wskazując jednak wykorzystanego źródła.

Zgodnie z prawem rzymskim fiskus wyklucza od dziedziczenia powinowatych zmarłego (C. 6, 59, 7), dzieci zrodzone ze związków zakazanych przez prawo (C. 5, 5, 6) oraz tych spadkobierców, którzy utracili zdolność do nabycia spadku z powodu popełnienia przestępstwa obrazy majestatu, zdrady bądź herezji. Nie wspierając się żadnym tekstem źródłowym, Tepper przytacza zasadę, iż jeśli dobra spadkodawcy posiadane są w różnych państwach, ruchomości przypadają skarbowi państwa jego miejsca zamieszkania, nieruchomości zaś dziedziczy fiskus właściwy ze względu na miejsce ich położenia. Konstytucja cesarza Fryderyka II (1, 10) reguluje natomiast sytuację dóbr pozostałych po zmarłym podróżnym, które za pośrednictwem biskupa winny zostać, w miarę możliwości, przekazane dziedzicom, bądź przeznaczone na cele pobożne.

W Polsce prawo kaduka ograniczone zostało ustawą z 1768 r.¹⁰³, zgodnie z którą krewni cudzoziemca mogli w ciągu trzech lat od jego śmierci domagać się wydania pozostałego majątku, a tylko dziesiątą część winni byli pozostawić w kraju. Część ta, w naturze lub w gotówce, przypadła miastu lub panu tej miejscowości, w której mieszkał cudzoziemiec. W celu zawiadomienia krewnych o śmierci cudzoziemca, należało trzy razy do roku dokonać odpowiedniego obwieszczenia. Jeśli w ciągu trzech lat nie zgłosili się żadni krewni, majątek przypadał skarbowi królewskiemu¹⁰⁴.

Surowsze zasady obowiązują we Francji, gdzie na mocy *iuris albinagii* po podróżnych dziedziczy skarb państwa¹⁰⁵; Tepper powołuje się tu na komentarz Antonio Pereza do Kodeksu Justyniana¹⁰⁶.

¹⁰³ Tamże, t. VII, s. 281: powołany fragment stanowi XXII artykuł praw kardynałnych, uchwalonych na sejmie nadzwyczajnym warszawskim.

¹⁰⁴ Uprawnienie powyższe przysługiwało krewnym cudzoziemca do ósmego stopnia. Szerzej o ustawie i jej zmianach zob. Dąbkowski, dz. cyt., t. I, s. 132-133.

¹⁰⁵ Zasada ta, znana także w Niemczech, sprzeczna jest ze wspomnianą konstytucją Fryderyka II, który uchylił *ius albinagii*. Powód faktycznego utrzymania się tej zasady upatrywano w rosnących potrzebach finansowych państwa (zob. Dąbkowski, dz. cyt., t. I, s. 132, uw. 4).

¹⁰⁶ *Praelectiones in duodecim libros Codicis Justiniani Imp.* (Amstelodami 1671) VI,22,12 (s. 467): „Hodie observari videmus Constitutionem Frederici Imp. nisi alibi consuetudo diver-

Zgodnie z zawartą w tytule rozprawy zapowiedzią Tepper zajmuje się w niej dziedziczeniem beztestamentowym w prawie rzymskim, dlatego wśród wykorzystanych przez autora materiałów na plan pierwszy wysuwają się źródła prawa rzymskiego. Ponieważ, o czym była już mowa, przedmiotem rozważań jest dziedziczenie *ab intestato* w postaci nadanej przez ustawodawstwo justyniańskie, podstawę źródłową stanowi *Corpus Iuris Civilis*. Tepper korzystał prawdopodobnie z krytycznego wydania Dionizjusza Gothofreda¹⁰⁷, o czym świadczy przytoczenie komentarza tegoż autora do Noweli 39¹⁰⁸. W rozprawie powoływane są wszystkie części *Corpus Iuris Civilis*, a więc: Kodeks, Digesta, Instytucje i Nowele.

Najczęściej wykorzystywane są Nowele, w tym wyjątki z *Authenticum* zamieszczone w Kodeksie¹⁰⁹. Nowele cytuje autor w dwojaki sposób: albo wymienia dokładnie nowelę i podaje cyfrowe oznaczenie, albo powołuje się na *Authenticum*¹¹⁰. Najwięcej powołań dotyczy Noweli 118 z roku 543 po Chr.¹¹¹, mającej szczególne znaczenie dla zreformowania dziedziczenia beztestamentowego poprzez oparcie go na pokrewieństwie kognacyjnym, a także Noweli 89 z 539 r.¹¹², regulującej dziedziczenie dzieci nieprawych (*liberi naturales*) po ojcu. Przytoczone zostały ponadto Nowele: 1 (3b), 5 (5a, 12b),

sum ius statuat, ut scilicet omnes in orbe Christiano sese invicem pro civibus colant, habeantque omnes peregrini et advenae, si testari voluerint, de rebus suis liberam ordinandi facultatem, eorumque ordinatio inconcussa maneat [...]. Singulare est in regno Franciae, ut alienigenae, quos *Albinos* vocant, quasi alibi natos, testari nequeant nisi beneficio Principis ius indigenarum seu civium obtinuerunt, aut certe nisi liberos in Francia habeant procreatos: alioquin Rex bona eorum tanquam ab intestato occupat [...]

¹⁰⁷ *Corpus Iuris Civilis in IV partes distinctum*, Genewa 1578 oraz dalsze wydania.

¹⁰⁸ 2a (zob. tamże, s. 10, uw. 31).

¹⁰⁹ *Authenticum* to prywatny zbiór zawierający 134 Nowele z lat 535–556 po Chr., w języku łacińskim. Nowele łacińskie, mniej liczne wśród rozporządzeń Justyniana, zostały zachowane w oryginale, a greckie przetłumaczono – często w sposób wadliwy – na łacinę. Zbiór ten powstał prawdopodobnie w VI w. w Italii; następnie zaniknął i odkryto go ponownie około 1100 roku w Uniwersytecie bolońskim. Zbiór ten uważano, w przeciwieństwie do *Epitome Juliani*, za autentyczny; stąd pochodzi jego nazwa. Glosatorzy, wśród których zbiór był bardzo popularny, dzielili 96 Nowel, uznanych przez nich za nadające się do użytku, na dziewięć *Collationes* i 98 tytułów, a wyciągi z nich umieszczali w odnośnych miejscach Kodeksu jako *Authenticae* (zob. W. L i t e w s k i, *Historia źródeł prawa rzymskiego*, Kraków 1989, s. 151–152; R. S o h m, *Instytucje, historia i system rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1925, s. 17; L. W e n g e r, *Die Quellen des römischen Rechts*, Wien 1953, s. 669 n.).

¹¹⁰ Np. Nowela 117 cytowana jest na s. 14 a w oznaczeniu cyfrowym, natomiast na s. 15 a jako „Auth. praeterea”, co oznacza Nowelę 117, 5.

¹¹¹ 6a, 10a, 11a, 11b, 13a, 13b, 14a.

¹¹² 7a, 8b, 9a, 12a, 12b, 14b, 16a.

39 (2a), 53 (15a), 74 (9a, 14a-b), 76 (5a, 15b), 117 (14a, 15a) oraz 127 (11b). Pod względem stopnia wykorzystania kolejne miejsce zajmuje Kodeks Justyniana; najczęściej powoływana jest księga VI, a zwłaszcza jej tytuły dotyczące prawa spadkowego: 18 *Unde vir et uxor* (14b, 15a), 29 *De posthumis heredibus instituendis, vel exheredandis vel praeteritis* (5a), 57 *Ad senatusconsultum Orfitianum* (8b), 59 *Communia de successione* (16a) oraz 62 *De hereditatibus decurionum* (16a). Wykorzystane zostały także księgi: I (tytuł 3 *De episcopis et clericis...* – 5a), V (tytuły: 5 *De incestis et inutilibus nuptiis* – 9a; 14 *De pactis conventis tam super dote, quam super donatione ante nuptias, et paraphernis* – 15b; 27 *De naturalibus liberis, et matribus eorum, et de quibus causis iusti efficiantur* – 8b), VIII (tytuł 48 *De adoptionibus* – 7b, 8a, 12a) oraz X (tytuł 10 *De bonis vacantibus et de incorporatione* – 16a). Rzadziej przytaczane są *Digesta*, z których przytoczono następujące księgi i tytuły: D. 1, 5: *De statu hominum* (1b, 5a), D. 1,7: *De adoptionibus et emancipationibus et aliis modis quibus potestas solvitur* (14a), D. 2, 4: *De in ius vocando* (8b), D. 2 5,3: *De agnoscendis et alendis liberis vel parentibus vel libertis* (9a), D. 28, 2: *De liberis et postumis heredibus instituendis vel exheredandis* (1b, 5a), D. 38, 8: *Unde cognati* (8a-b, 12a), D. 48, 20: *De bonis damnatorum* (3b). Na określenie *Digestów* używa Tepper zgodnie ze współczesnym sposobem cytowania symbolu *ff*¹¹³; niekiedy daje tylko słowne oznaczenie fragmentu¹¹⁴, czasem zaś słowne i cyfrowe jednocześnie¹¹⁵.

W rozprawie pojawiają się wreszcie odniesienia do Instytucji justyniańskich. Powołane zostały trzy księgi Instytucji: z księgi I tytuł 10 *De nuptiis* (1b, 8b, 14b) oraz 11 *De adoptionibus* (7b), z księgi II tytuł 19 *De heredum qualitate et differentia* (3b), z księgi III tytuł 1 *De hereditatibus quae ab intestato deferuntur* (7a, 12a) i 3 *De senatusconsulto Tertulliano* (12a).

Poza ustawodawstwem justyniańskim Tepper powołuje się na Ustawę XII tablic, z wyraźnym wskazaniem wykorzystanego fragmentu (Tab. V, 4-14b).

¹¹³ Dawniejszy sposób cytowania, tzw. prawniczy (w odróżnieniu od upowszechnionego w XX w. uproszczonego sposobu filologicznego) pochodzi z czasów, kiedy *Digesta* były prawem obowiązującym, a nagłówki, czyli rubryki tytułów, były powszechnie cytowane z pamięci. Cytowano najpierw fragment (*lex*), następnie paragraf, symbol całości (litera D, czyli *Digesta*), nagłówek (słowami, czasem w skrócie), księgę i tytuł. W średniowieczu podawano kolejno: litery *ff* (tzn. *Digesta*), nagłówek oraz początkowe słowa fragmentu i paragrafu (zob. np. *L i t e w s k i*, dz. cyt., s. 148; *S o h m*, dz. cyt., s. 12; *W e n g e r*, dz. cyt., s. 599-600).

¹¹⁴ Np. na s. 8b cytował D. 2, 4 oznaczył: „L. ff de in Jus vocatis”.

¹¹⁵ Np. na s. 1b fragment D. 1, 52 został przytoczony jako: „L. 7ma mense 12 ff de statu Hom”.

Autor rozprawy sięga nie tylko bezpośrednio do tekstów źródłowych prawa rzymskiego, ale powołuje się także na literaturę, zawierającą komentarze do *Corpus Iuris Civilis* i omawiającą rzymskie instytucje prawne.

Wspominając na s. 17b o obowiązywaniu we Francji *ius albinagii* opiera się Tepper na komentarzu do Kodeksu Justyniana autorstwa Antonio Pereza. Tepper nie podaje ani imienia autora komentarza, ani pełnego tytułu oraz roku i miejsca wydania dzieła, poprzestając na słownym, skrótowym oznaczeniu wykorzystanego fragmentu¹¹⁶. Chodzi tu o księgę VI, tytuł 22, n. 12 dzieła: *Praelectiones in duodecim libros Codicis Justiniani Imp. Quibus leges omnes et Authenticae perpetua serie explicantur, mores hodierni inseruntur, et quid sit Juris Antiqui, Novi, et Novissimi, enodatur ac breviter exponitur*; komentarz ten wydany został po raz pierwszy w Amsterdamie w 1653 r.¹¹⁷ Jego autor, Antonio Perez (1583-1673), Hiszpan z pochodzenia, po studiach we Francji i Włoszech związany był z uniwersytetem w Lovain (Belgia), gdzie w 1616 r. uzyskał doktorat prawa; w Belgii uważany był za jednego z najwybitniejszych romanistów swoich czasów¹¹⁸.

Nawiązując do zasad spadkobrania przez wstępnych w prawie rzymskim powołuje się Tepper na dzieło Samuela Stryka (w rozprawie: Stryck), rozważając na s. 11b kwestię identyczności uprawnień do dziedziczenia rodziców po zmarłych bez testamentu dzieciach prawych, a zarazem naturalnych, legitymowanych zarówno *per subsequens matrimonium*, jak i *per rescriptum principis*¹¹⁹. Trudność w ustaleniu tytułu wykorzystanego dzieła jest tym większa, iż Tepper nie wskazuje go nawet w sposób skrótowy, a Samuel Stryk (Strykius), żyjący w latach 1640-1710 profesor prawa na Uniwersytecie Frankfurckim i radca dworu elektora brandenburskiego¹²⁰, jest autorem wielu dzieł prawnych. Z uwagi na tematykę rozprawy Teppera najbardziej prawdopodobne wydaje się wykorzystanie przezeń zwłaszcza dwóch opracowań autorstwa Stryka. Pierwsze z nich nosi tytuł: *Tractatus de successione ab intestato, in quo non tantum Ordinaria in Allodis et Feudis succedendi ratio, sed et Extraordinariae illae Successiones, Praetoriae, Statutoriae, Fideicommissariae, Pactitiae omnis generis, subijuncta Successione Commorien-*

¹¹⁶ 17b: „Ita testatur Perez ad Cod. qui test. facere possunt, n. 6”.

¹¹⁷ Dalsze wydania: Amstelodami 1661, 1671, 1695; Genevae 1653; Antwerpiae 1694, 1695, 1720, 1738; Coloniae Agrippinae 1707, 1790. Zob. C o i n g, dz. cyt., s. 178.

¹¹⁸ Zob. C o i n g, dz. cyt., s. 154.

¹¹⁹ 11b: „... idque procedit de liberis legitimatis tam per subsequens Matrimonium quam etiam Rescriptum Principis idque ex aequalitate naturali ut deducit Stryck”.

¹²⁰ Zob. np. K o s c h a k e r, dz. cyt., s. 101.

tium, Collatione Succedentium, pariterve Successiones Privatione, exhibentur (Francofurti 1687); drugie opracowanie zatytułowane jest: *Tractatus succinctus de successione ab intestato, ex Jure Civili, Feudali et Statutorio, praesertim Saxonico, Marchico, Lubecensi et Prutenico collectus...* (Francofurti 1669). Treść obu traktatów jest podobna, w wielu fragmentach tożsama. Dla zilustrowania wywodów Teppera szczególnie odpowiedni wydaje się fragment znajdujący się w pierwszym z wymienionych powyżej traktatów Stryka na s. 204-205, w drugim oznaczony jako C. III. Art. 1 § 38¹²¹. We fragmencie tym nie pojawia się wprawdzie dosłownie użyte przez Teppera sformułowanie *aequitas naturalis*, oddana jednak została istota prezentowanego w rozprawie poglądu, że rodzice dziedziczą po dzieciach legitymowanych (niezależnie od sposobu legitymacji) na tych samych zasadach, co po dzieciach urodzonych w prawym małżeństwie.

W celu porównania niektórych rozwiązań rzymskiego dziedziczenia *ab intestato* z prawem austriackim przytacza Tepper dwóch znawców tego prawa. Jednym z nich jest Johann Baptista Suttinger von Thurnhof (zm. w 1662 r.), kanclerz rządu austriackiego, doktor obojga praw, autor m.in. ułożonego w porządku alfabetycznym kompendium austriackiego prawa zwyczajowego pt. *Consuetudines Austriacae*, wydanego po raz pierwszy w 1716 r. w Norymberdze¹²². Na to właśnie dzieło powołuje się Tepper, pisząc o zasadach dziedziczenia córek po ojcu w prawie austriackim: „Suttinger in manuscript. lit. Versuchten” (s. 4a). Tepper nie podaje tytułu dzieła; że w rozprawie chodzi o *Consuetudines Austriacae*, wnosić należy już ze wskazania przez Teppera hasła, co sugeruje porządek alfabetyczny w wykorzystanym dziele.

¹²¹ „Jam restat dicamus, quomodo Parentes liberorum legitimatorum succedant. Et quidem per subsequens matrimonium legitimatis pari ratione succedunt Parentes, quam liberis ab initio legitime natis, hi enim invicem aequale ius habent... Et idem quoque obtinet in Legitimatis per Rescriptum Principis, nullum enim hic remanet impedimentum, quod Parentibus obstaculo esse possit, si descendentes nullos filius taliter legitimatus reliquerit; et in hoc puncto consentiunt ... quanquam forma Rescripti legitimationis non negligenda, sed ea ante omnia attendenda... Regulariter vero hac formula legitimantur, quod per omnia liberis ex legitima matrimonio susceptis comparari, eodemque cum ipsis jure uti debeant; ergo quoque Parentes ipsorum pariter censebuntur, quam si ex legitimo thoro hos suscepissent liberos”.

¹²² *Consuetudines Austriacae ad stylum Excelsi Regiminis infra anasum accommodatae per Joan. Baptistam Suttinger de Thurnhof, Juris Utriusque Doctorem, Consiliarium Caesareum et Excelsi Regiminis Cancellarium. Accessit Aureus Juris Austriaci tractatus, continens observationes selectas. Authore Dr. Bernhardo Walthero, Cancellario Austriaco, etc.* Do opracowania Suttingera dołączonych zostało dziesięć traktatów szesnastowiecznego prawnika austriackiego, Bernharda Walthera.

Hasło, znajdujące się na s. 748-749 zbioru Suttingera¹²³, w rozprawie Teppera podane zostało błędnie jako *versuchten* (powinno być: *versichten*); błąd ten mógł powstać w druku, natomiast przytoczenie przez Teppera treści hasła jest poprawne. Nie znajduje ponadto uzasadnienia określenie zbioru Suttingera jako rękopisu, gdyż zbiór ten doczekał się kilku wydań drukiem¹²⁴.

Większość przytoczonych w rozprawie wiadomości o austriackim prawie spadkowym czerpie Tepper z nieoznaczonego dokładniej dzieła Bernharda Walthera, wybitnego austriackiego prawnika XVI w., nazwanego przez samego Teppera *famosus practicus* (s. 13a). Urodzony w 1516 r. w Lipsku, zmarły w 1584 r. w Graz Bernhard Walther von Walthersweil. Studiował prawo w Lipsku, Bolonii (pod opieką Alciata) oraz w Padwie, gdzie w 1541 r. uzyskał doktorat obojga praw. Związany z Uniwersytetem Wiedeńskim (jako profesor Instytucji, a w latach 1546-1550 także jako superintendent, stojąc w hierarchii uniwersyteckiej bezpośrednio po rektorze i kanclerzu) łączył obowiązki akademickie z wykonywaniem praktyki oraz karierą urzędniczą, uwieńczeniem której było objęcie przezeń w 1547 r. stanowiska doradcy, a w 1556 – kanclerza rządu dolnoaustriackiego¹²⁵. Wśród dzieł prawniczych Walthera najbardziej znanych jest dziesięć traktatów z zakresu austriackiego prawa prywatnego, które pod wspólnym tytułem *Aureus Juris Austriaci Tractatus* wydane zostały jako dodatek do *Consuetudines Austriacae* J. B. Suttingera¹²⁶. Stosowaniu zasad krasomówstwa w mowach sądowych poświęcona jest praca *Rhetorices praecepta...*, wydana po raz pierwszy w 1541 r., a ukazaniu nowych elementów w dialektyce prawniczej pochodząca z 1546 r. rozprawa *De dialectica ex iure libri tres*. W tym samym roku spod pióra Walthera wyszło dzieło *Miscellaneorum ad ius pertinentium libri duo*¹²⁷, w którym autor poddaje krytyce teksty prawa rzymskiego z punktu widzenia etymologii.

¹²³ Numery stron według wydań z 1716 r. (w Norymberdze i w Lipsku).

¹²⁴ Noribergae 1716, 1718; Lipsiae 1716.

¹²⁵ Sylwetce oraz twórczości Bernharda Walthera poświęcone są prace: I. P f a f f, *Bernhard Walther von Walthersweil als Romanist des 16. Jahrhunderts*, Wien 1918; M. R i n t e l e n, *Bernhard Walthers privatrechtliche Traktate aus d. 16. Jahrhundert*, Leipzig 1937; zob. też: H. B a l t l, *Österreichische Rechtsgeschichte*, Graz 1972, s. 161.

¹²⁶ Zob. wyżej, przyp. 122. Waltherowi przypisuje się ponadto – nie zawsze w sposób uzasadniony – autorstwo kilku innych traktatów z zakresu m.in. prawa procesowego, spadkowego i rodzinnego (zob. R i n t e l e n, dz. cyt., s. 12 n.).

¹²⁷ Dzieło to, liczące początkowo dwie księgi, zostało w późniejszym czasie poszerzone o następne dwie księgi; księga I zawiera 39 rozdziałów, księga II – 42 rozdziały, księga III – 39 i księga IV – 37 rozdziałów (P f a f f, dz. cyt., s. 23).

W swej rozprawie Tepper, powołując się na Walthera, określa jego dzieło w sposób skrótowy jako „de Jure Consuet. Austr.”; na s. 8b pojawia się bliższe określenie wykorzystanego fragmentu: „lib. 3 tit. 64”¹²⁸, a na s. 13a przywołuje fragment „lib. 3 tit. 16”. Użyty przez Teppera skrót nie odpowiada tytułowi żadnego z dzieł Walthera. Znajomość dzieła Suttingera mogłaby sugerować, iż Tepper zaczerpnął powyższe fragmenty z jednego z traktatów Walthera wydanych wraz z *Consuetudines Austriacae* (dziedziczenia *ab intestato* dotyczą zwłaszcza traktaty I i IV), a utworzonym z tytułu opracowania Suttingera – w sposób nieco dowolny – skrótem oznacza również traktaty. Tego przypuszczenia nie potwierdza jednak ani numeracja użytych przez Teppera fragmentów, nie odpowiadająca wewnętrznej numeracji traktatów, ani porównanie ich treści. Fragmenty te nie są także cytataми pośrednimi, zapożyczonymi z *Consuetudines Austriacae*, choć Suttinger kilkakrotnie powołuje się na traktaty Walthera. Z oznaczenia wynika, iż wykorzystane przez Teppera dzieło liczy co najmniej trzy księgi, z których trzecia zawiera przynajmniej sześćdziesiąt cztery tytuły. Ze względu na liczbę ksiąg dziełem tym mogłyby być *Miscellanea*, ewentualność ta jednak również nie znajduje potwierdzenia: księga III liczy 39 rozdziałów (*capita*). Pytanie o cytowane źródło pozostaje zatem, przy obecnym stanie badań, bez odpowiedzi.

W swej rozprawie Tepper porównuje niektóre uregulowania rzymskiego dziedziczenia beztestamentowego także z prawem polskim, korzystając zarówno ze źródeł, jak i z literatury.

Dwukrotnie powołuje się Tepper na *Statuty* króla Kazimierza Wielkiego (s. 4b, 5a), podając datę ich powstania na rok 1368. W Polsce przedrozbiorowej przeważał pogląd, iż datą *Statutów* jest rok 1347, przypuszczalnie jednak autor rozprawy opiera się na poglądzie dawniejszych prawników: Jakuba Przyłuskiego, Jana Herburta i Mikołaja Zalasowskiego, datujących *Statuty* właśnie na 1368 r.¹²⁹ Również dwukrotnie wspiera Tepper swe wywody statutem Aleksandra Jagiellończyka z 1505 r. (s. 7b, 8a).

Wśród źródeł prawa polskiego największe zastosowanie znajdują w rozprawie konstytucje sejmowe; Tepper podaje datę wydania każdej z wykorzystanych konstytucji, w większości przypadków oznacza także tytuł oraz *folia*.

¹²⁸ Ten sam fragment przywołany został ponadto na s. 14a.

¹²⁹ O podobnym datowaniu *Statutów* przez Zalasowskiego zob. M a l i n o w s k a, dz. cyt., s. 59.

Wykaz przytoczonych konstytucji przedstawia się następująco:

rok wydania	tytuł	strony rozprawy
1578	De illegitima prole	7a
1588	O kadukach	16a
1589	Ordynacya Jaśnie wielmożnego Jana Zamoyskiego Hetmana Koronnego	6a
1633	De prole illegitima	7a
1764	O młodzi szlacheckiej do zakonu wstępującej	5a
1768	O nieodebraniu dóbr ziemskich od stanu świeckiego	6a
1768	Objaśnienie konstytucji <i>de illegitima prole</i>	8a
1768	Prawa kardynalne	17a

Z porównania wywodów Teppera z treścią powoływanych przezeń źródeł wynika, iż statuty i konstytucje zostały dobrane na ogół trafnie; wyjątek stanowi – podobnie jak w dziele Zalasowskiego – mylne przytoczenie za *Statutem* Kazimierza Wielkiego wiadomości o wyłączeniu przez braci od dziedziczenia *ab intestato* sióstr spadkodawcy, które otrzymały posag¹³⁰.

Wiadomości o dziedziczeniu beztestamentowym w Polsce Tepper czerpie również z polskiej literatury prawniczej. Dwukrotnie nawiązuje do dzieła Jana Herburta *Statuta Regni Poloniae in ordinem alphabeti digesta*, wydanego po raz pierwszy w 1563 r. Jan Herbut (ur. ok. 1524, zm. 1577), kasztelan sarnocki, prawnik i historyk wykształcony w Lowanium, we Francji i w Niemczech, opracował zbiór polskich ustaw w układzie alfabetycznym, który zdecydował o użyteczności i popularności dzieła. Ustawy zostały podzielone na części stosownie do treści, uszeregowane alfabetycznie, co w przeciwieństwie do innych zbiorów ustaw ułatwiało korzystanie; dzięki temu *Statuta*, mimo braku sejmowej akceptacji, były w stałym użyciu i doczekały się w następnych wiekach kilku wydań¹³¹. Tepper, powołując się na *Statuta*, nie podaje ich tytułu, poprzestając na wskazaniu hasła¹³²; świadczy to, być może, o nieprzemijającej popularności i powszechnej znajomości *Statutów*. Również skrótowo została oznaczona praca innego polskiego prawnika, Andrzeja Lipskiego (1572-1631), kanclerza wielkiego koronnego i biskupa krakowskie-

¹³⁰ Zob. przyp. 92.

¹³¹ O Janie Herburcie zob. np. *Polski Słownik Biograficzny*, t. IX, s. 440-442 (dalej cyt.: PSB); *Historia Nauki Polskiej*, t. I, s. 382; t. II, s. 213.

¹³² S. 5a, 12b: „apud Herb. sub nomin. Dos”.

go¹³³. Na stronie 4b nawiązuje Tepper do wydanej w 1602 roku rozprawy *Practicarum observationum ex iure civili et saxonico [...] centuria prima* (uzupełnionej przez wydaną w 1619 r. *Centuria secunda*); choć nie wskazuje wyraźnie, na którą *Observatio* się powołuje, ustalić można, iż jest to *Observatio LXV: De successione ab intestato, et an praemortui fratres filii, cum patruo ad successionem alterius patris ab intestato vocentur*. Poszczególne *Observationes* dzielą się na punkty, których tytuły zebrane są na początku *Observatio* jako *Summaria*, mające wstępnie zapoznać czytelnika z omawianymi dalej kwestiami. Pisząc o wykluczeniu w polskim prawie córek od dziedziczenia po zmarłym przez jego synów, Tepper wspiera swe stwierdzenia punktem dwunastym: *In Regno masculi foeminas excludunt a successione*, oraz trzynastym: *Lege Mosaica frater repellebat sororem a successione*.

Porównując zasady prawa rzymskiego, odnoszące się do dziedziczenia wstępnych ze zwyczajowym prawem polskim (s. 9b), Tepper sięga do dzieła Mikołaja Zalasowskiego nie wymieniając tytułu, natomiast dokładnie oznaczając powołany fragment: „Lib. 3 a.2 de success. ascend. fol. 371”. Wykorzystanym przez Teppera dziełem jest najbardziej znana publikacja Zalasowskiego (1631-1703), doktora filozofii, teologii i obojga praw, profesora Akademii Krakowskiej¹³⁴, zatytułowana *Ius Regni Poloniae*¹³⁵, omawiająca instytucje prawa polskiego, publicznego i prywatnego. Prawo polskie nie jest jednak, jak sugeruje tytuł, głównym trzonem *Ius Regni Poloniae*, lecz jednym z wielu praw, które autor w dziele tym przedstawił; najobszerniej ukazane zostały normy prawa rzymskiego, co przy pisaniu rozprawy z pewnością stanowiło dla Teppera inspirację, a być może i źródło informacji z tej dziedziny¹³⁶.

Oprócz źródeł i literatury z zakresu trzech wskazanych w tytule rozprawy praw: rzymskiego, austriackiego i polskiego, sporadycznie sięga autor do innych systemów prawnych.

¹³³ O Andrzeju Lipskim zob. PSB, t. XVII, s. 415-417.

¹³⁴ Mikołajowi Zalasowskiemu poświęcona jest przytaczana już w niniejszej pracy obszerna monografia autorstwa I. Malinowskiej; zob. także: *Historia Nauki Polskiej*, Wrocław 1970, t. II, s. 213, 216.

¹³⁵ *Ius Regni Poloniae ex statutis et constitutionibus eiusdem Regni et M.D.L. collectum et Additionibus ex iure Civili Romano, Canonico, Saxonico: necnon ex constitutionibus Provincialibus Gnesnensibus auctum, historiisque illustratum. In quatuor libros et duos tomos distinctum*. Pierwszy tom ukazał się w Poznaniu w 1699 r., drugi także w Poznaniu, w trzy lata później.

¹³⁶ O zależności rozprawy Teppera od dzieła Zalasowskiego zob. niżej, s. 40 n.

Na prawo saskie powołuje się Tepper przy omawianiu zasad dziedziczenia *ab intestato* dzieci legitymowanych (s. 7b-8a). Nawiązując do polskich konstytucji z lat 1578 i 1633, zakazujących legitymacji dzieci pozamałżeńskich *per subsequens matrimonium* oraz odmawiających uznaniu za prawe potomstwa urodzonego przez rodziców żyjących w konkubinacie nawet po zawarciu przez nich małżeństwa, Tepper wysuwa przypuszczenie, iż tak rygorystyczne stanowisko prawa polskiego wywodzić się może z prawa saskiego, wskazując na fragment oznaczony słownie „nunquam ex ea prolem legitimam generavit”. Cytowane zdanie pochodzi z I księgi *Zwierciadła Saskiego*, art. 37. Użyte przez Teppera oznaczenie odbiega nieco od brzmienia łacińskiego przekładu *Zwierciadła* autorstwa Mikołaja Jaskiera (1602 r.)¹³⁷; sugeruje to, iż Tepper korzystał z oryginału niemieckiego, tworząc na potrzeby rozprawy własny skrót przytoczonego fragmentu¹³⁸, bądź też przytoczył ów fragment z pamięci albo za pośrednictwem literatury¹³⁹.

Nawiązanie do prawa litewskiego uzupełnia stwierdzenie autora o wykluczeniu od dziedziczenia beztestamentowego w prawie polskim wstępnych przez krewnych bocznych. Zdaniem Teppera, w braku krewnych bocznych należy dopuścić wstępnych do dziedziczenia, gdyż taką właśnie zasadę zawiera *Statut Litewski*, c. 7, art. 16. Autorowi chodzi niewątpliwie o *III Statut* z roku 1588, którym (w przekładzie polskim) posługiwano się jako prawem pomocniczym w Koronie.

Tepper sięga także do powszechnego prawa kanonicznego, wykorzystując na s. 5b uchwały Soboru Trydenckiego dotyczące dziedziczenia zakonników (Sessio 25, c. 3 i 16). Oprócz prawa kanonicznego nawiązuje także do Pisma św. jako zbioru norm prawa boskiego. Dwukrotnie sięga do ksiąg Starego Testamentu. Opisując uprzywilejowaną pozycję syna pierworodnego przy dziedziczeniu według niektórych systemów prawnych (s. 6b), uzasadnia słuszność tego rozwiązania zastosowaniem go przez Abrahama; wykorzystany fragment pochodzi z Księgi Rodzaju: 25,5; Tepper pomija jego oznaczenie. Za pośrednictwem Lipskiego, co zostało w rozprawie wyraźnie zasygnalizowane, korzysta autor z Księgi Liczb (bez oznaczenia fragmentu; chodzi o

¹³⁷ „Uxorem alicuius manifeste adulterans, vel solutam et liberam violans, si postea matrimonium secum contraxerit, proles ex ea nunquam legitima procreabitur”.

¹³⁸ Podobnie postępuje autor z cytowanym fragmentem z dzieła Suttingera, napisanego w języku niemieckim, dokonując jego przekładu na łacinę.

¹³⁹ Zob. np. L i p s k i, *Practicarum observatorum ex iure civili et saxonico centuria prima et secunda*, Kraków 1619, LXX, 7; Z a l a s z o w s k i, *Ius Regni Poloniae*, Poznań 1702, III, tit. 1, art. I.

rozdział 27, 1-11), pisząc o wykluczeniu od dziedziczenia córek spadkodawcy przez jego synów (s. 4b). Dokładniejsze oznaczenia stosuje Tepper wobec przywołanego z Nowego Testamentu listu do Galatów 4, 7.

Dokonana analiza treści rozprawy pozwala wnioskować o merytorycznej poprawności i naukowej wartości dzieła, a także o jego oryginalności, zwłaszcza na gruncie prawniczego piśmiennictwa w Polsce.

W swej rozprawie Tepper dał tylko pobieżny zarys rzymskiego dziedziczenia beztestamentowego, sugeruje to zresztą już choćby skromna objętość pracy¹⁴⁰. Autor ograniczył się do przedstawienia porządku spadkobrania *ab intestato*, i to w sposób statyczny, bez ukazania ewolucji, jaką spadkobranie to przechodziło w prawie przedjustyniańskim. Pominięte zostały takie kwestie, jak objęcie i odrzucenie spadku, skutki nabycia spadku, stanowisko prawne dziedzica, w tym ochrona praw spadkowych. Być może autor uznał, iż powyższe kwestie o charakterze ogólnym, dotyczące również dziedziczenia testamentowego, nie wchodzą ściśle do omawianego tematu; wzbogacił natomiast swoje rozważania odniesieniami do innych systemów prawnych. Oprócz sygnalizowanych w tytule uwag związanych z prawem austriackim i polskim pojawiają się pojedyncze spostrzeżenia zaczerpnięte z prawa saskiego, litewskiego, francuskiego i kanonicznego. Sposób dokonywania porównań prawa rzymskiego z innymi prawami sprawia wrażenie dość pobieżnych, wręcz przypadkowych skojarzeń autora.

Zasady rzymskiego dziedziczenia beztestamentowego opisał Tepper na ogół poprawnie; poważniejsze zastrzeżenia budzi prezentowany przez autora pogląd o zróżnicowanej sytuacji (mającej wpływ także na prawa do spadku) potomstwa legitymowanego *per subsequens matrimonium* oraz *per rescriptum principis*; pogląd ten tłumaczyć jednak można wpływem literatury romanistycznej. Za błędne uznać należy stwierdzenie Teppera, iż w prawie polskim siostry nie dziedziczą po bracie *ab intestato*, gdyż wykluczane są przez pozostałych przy życiu braci. Zdarzają się wreszcie nieliczne błędy w cytowaniu źródeł; niektóre z nich mogły powstać w druku¹⁴¹, inne, nawet jeśli są skutkiem nieuwagi autora, nie muszą świadczyć o jego słabej znajomości prawa, co można by wnosić także z pobieżnego opracowania tematu i braku wyczerpujących

¹⁴⁰ Dla porównania traktat o dziedziczeniu beztestamentowym autorstwa Samuela Stryka *Tractatus de successione ab intestato...*, wydany in 3^o liczy 1484 strony, nie licząc *Index Rerum Praecipuarum*!

¹⁴¹ Omyłką drukarską może być np. oznaczenie rozdziałów 25 sesji Soboru Trydenckiego: 10 zamiast 16.

porównań między rozwiązaniami prawa rzymskiego a prawem austriackim i polskim. Należy bowiem pamiętać, że rozprawa Teppera nie stanowi podręcznika czy skryptu rzymskiego prawa spadkowego, tym bardziej nie pretenduje do miana całościowego, systematycznego ujęcia rzymskiego dziedziczenia *ab intestato*. Zadaniem, jakie stawia przed sobą autor pracy, doktor filozofii, jest uzyskanie doktoratu obojga praw, dowodzącego kwalifikacji niezbędnych do pozostania na Wydziale Prawa. Przygotowanie rozprawy w Akademii Zamojskiej, gdzie ten element procedury promocyjnej zaczął pojawiać się, jak już zaznaczono, sporadycznie i stosunkowo późno i nie był, jak się zdaje, rygorystycznie wymagany, jest niewątpliwą zasługą autora i świadczy o jego rzetelnym podejściu do wykonywanych przezeń obowiązków profesorskich, choć z dzisiejszego punktu widzenia ocena poziomu rozprawy wypadłaby dość skromnie.

Do wyjaśnienia pozostaje wreszcie kwestia zależności tez głoszonych przez autora wobec poglądów na rzymskie prawo spadkowe w ówczesnej nauce prawa. Stwierdzić należy, iż Tepper nie był pierwszym prawnikiem polskim, podejmującym temat rzymskiego dziedziczenia *ab intestato*. Wiele uwagi poświęcił temu zagadnieniu Mikołaj Zalasowski; na jego pracę *Ius Regni Poloniae* powołuje się Tepper, pisząc o wykluczeniu od dziedziczenia w prawie polskim wstępnych spadkodawcy przez krewnych bocznych. Choć zasadniczym celem dzieła Zalasowskiego było, jak sugeruje tytuł, zapoznanie czytelnika z prawem polskim, szczególną rolę – o czym była już mowa – odgrywa w tym dziele prawo rzymskie¹⁴². Dziedziczeniu beztestamento-

¹⁴² Nieadekwatność tytułu do treści spowodowała wiele nieporozumień we współczesnej Zalasowskiemu oraz późniejszej literaturze. I. Malinowska (dz. cyt., s. 321-322) następująco komentuje stawiany autorowi przez niektórych historyków prawa zarzut o przedstawianie prawa polskiego przez pryzmat prawa rzymskiego: „Przyczyną owej niesłusznej krytyki w literaturze była niewątpliwie wielka ilość wywodów romanistycznych w IRP, która – przy powierzchownej tylko znajomości tego dzieła – mogła sprawić wrażenie pomieszanego prawa rodzimego z rzymskim. Wrażenie to potęgować mogła romanistyczna, łacińska terminologia używana przez Zalasowskiego. Wreszcie, samo zestawienie tytułu dzieła – *Ius Regni Poloniae* – z treścią, zawierającą w ogromnej części wiadomości z zakresu prawa rzymskiego, prowadzić mogło do wniosku, że Zalasowski pod etykietą prawa polskiego chciał przemycić prawo rzymskie. Dokładna analiza treści wykazuje jednak niesłuszność takiej hipotezy. Wprawdzie złe dobranie tytułu jest dużą wadą dzieła, samo to jednak nie uzasadnia zarzutu pomieszanania prawa rzymskiego z polskim. Zalasowski przypisywał prawu rzymskiemu duże znaczenie, i to z kilku względów: jako prawu, które jego zdaniem powinno być stosowane w polskich sądach, dalej – jako prawu, które wywarło pewien wpływ na polskie ustawodawstwo, wreszcie – jako nauce stanowiącej fundament wiedzy prawniczej [...] . Popularyzacja prawa rzymskiego w Polsce [...] miała – według intencji Zalasowskiego – ułatwić stosunek tego prawa w Polsce”.

wemu poświęcony jest tytuł III księgi III *Ius Regni Poloniae*; analiza treści rozprawy Teppera stwarza podstawę do przypuszczeń, iż jej autor sięgał do owego tytułu nie tylko w celu porównania zasad dziedziczenia wstępnych w prawie rzymskim i polskim. Być może nie jest kwestią przypadku, że Tepper w swej rozprawie przyjmuje porządek zastosowany w powyższym tytule dzieła Zalasowskiego, a nawet przy omawianiu poszczególnych klas dziedziców *ab intestato* przytacza często te same źródła, z których korzysta w tych samych kwestiach Zalasowski (jak choćby wiele źródeł prawa rzymskiego, dokumenty Soboru Trydenckiego, *Statut Litewski*, *Zwierciadło Saskie*, oraz źródła prawa polskiego: statuty Kazimierza Wielkiego i Aleksandra, a także część konstytucji sejmowych). Co więcej, niekiedy Tepper powtarza popełnione przez Zalasowskiego błędy, np. datowanie *Statutów* Kazimierza Wielkiego na 1368 r. (wbrew powszechnie przyjętemu wówczas oznaczaniu daty na 1347 r.), mylne zrozumienie postanowień tychże *Statutów* dotyczących wykluczenia wyposażonych córek od dziedziczenia po ojcu. Można zatem wysunąć przypuszczenie, iż przy pisaniu rozprawy Tepper w dużym stopniu – i nie zawsze krytycznie – czerpał z dzieła Zalasowskiego, zwłaszcza w doborze źródeł zarówno prawa rzymskiego, jak i polskiego. Nie przesądza to jednak o tym, by nie znał on źródeł bądź nie potrafił się nimi posługiwać (na znajomość prawa polskiego wskazuje zwłaszcza jego działalność dydaktyczna w charakterze profesora prawa krajowego; i tak np. prawidłowo korzysta z osiemnastowiecznych, późniejszych od dzieła Zalasowskiego konstytucji sejmowych), ani też nie oznacza, iż praca Teppera pozbawiona jest indywidualnych rysów autora. Chętnie nawiązuje on bowiem w swych rozważaniach do prawa natury; duży wpływ na to ma bez wątpienia fakt, że podczas tworzenia rozprawy był profesorem katedry prawa natury i narodów. Autor prezentuje ponadto własną ocenę rozwiązań prawnych, np. szeroko uzasadnia słuszność zasady primogenitury (s. 6b) czy zasadność istnienia w prawie polskim pierwokupu przysługującego męskiemu krewnym zmarłego wobec dóbr dziedzicznych przypadających córkom (s. 4b). Zaslugą Teppera jest wreszcie troska o ułatwienie czytelnikowi zrozumienia treści rozprawy, czemu służy pięć początkowych punktów wyjaśniających podstawowe pojęcia prawa rodzinnego i spadkowego. Dlatego, chociaż zaprezentowanie przez autora zasad rzymskiego dziedziczenia beztestamentowego nie ma waloru nowości, także na gruncie piśmiennictwa polskiego, wśród nielicznych w tym czasie wydawnictw prawniczych drukarni zamojskiej rozprawa zasługuje z pewnością na uwagę.

WALENTY MACIEJ TEPPER'S DOCTORAL
DISSERTATION ON ROMAN LAW OF SUCCESSION

S u m m a r y

The author presents her observations resulting from the researches on teaching Roman law at the Zamość Academy in 18th century. From the beginnings the Academy was allowed to create doctors of Roman (civil) and canon law, but during ten final years of the Academy's existence doctoral promotions become especially numerous. In 1772 Zamość was taken over by Austria as a result of the first partition of Poland, so the Zamość Academy was afraid of the possibility to lose its rights, privileges and prerogatives.

Walenty Maciej Tepper (born about 1747, died in 1810) was giving lectures on Polish law at the Zamość Academy since 1778 to 1780, and then, till the fall of the Academy in 1784, he was the professor of law of nature and nations. This paper discusses a dissertation on Roman law of succession written by him (in Latin) in 1779 to receive a doctoral degree in law. Tepper gives the outline of Roman intestate succession in the light of Justinian's legislation, comparing some Roman rules to Polish and Austrian law. He adds also a few notes concerning Lithuanian, French and canon law.

The Tepper's dissertation, including thirty four pages, is divided into five propositions. Tepper is using the scholastic method, behind his times, but applied to scholarly writing in Zamość even in 18th century. Although Roman intestate succession was commented in Polish and European literature many times before, the Tepper's dissertation claims attention as an interesting example of legal publications of Academy's professors.

Summarized by Marzena Hanna Dyjakowska